Ojciec przerwał milczenie >>2

W walkę Boliwijki i Polaka o dziecko angażują się politycy

Dziękuję za miłość >>7

Benedykt XVI wyjaśnił, że ustępuje, bo brakuje mu sił

DZIŚ
po południu / w nocy

1° -3° >>2

GAZETA Białostocka
WSPÓŁCZESNA

Cena gazety w prenumeracie pocztowej 1,18 zł.

ISSN 0137-9488

www.wspolczesna.pl

14 lutego 2013
czwartek
32(17722)
2,30 zł (w tym 8% vat)

Podlaskie >> Bez tej drogi nasz region będzie coraz bardziej zapóźniony cywilizacyjnie

Via Baltica? Może jej w ogóle nie być!

Tomasz Kubaszewski
tkubaszewski@wspolczesna.pl

Premier Tusk nie widzi wielkich szans na budowę trasy Via Baltica przed 2020 r. Premier litewski też o to mocno nie zabiega. Jednak po tej dacie już nigdy nie dostaniemy tak dużych środków unijnych na budowę dróg. Via Baltica, czyli S61, może więc w ogóle nie powstać.

We wtorek do Polski przyjechał Algirdas Butkeviczius, premier Litwy, której – podobnie jak mieszkańcom północno-wschodniej Polski – powinno zależeć na jak najszybszej budowie międzynarodowej trasy. Owszem, premierzy o tym rozmawiali, ale zgodzili się, że kolejowa Rail Baltica czy rurociąg gazowy są ważniejsze. Donald Tusk stwierdził, iż w jego ocenie to „gigantyczne przedsięwzięcie", które w tej perspektywie finansowej UE może nie być gotowe.

Tego samego dnia prezydent Suwałk Czesław Renkiewicz, szukający za granicą sojuszników w walce o obwodnicę miasta (ma być ona częścią trasy Via Baltica), gościł w Wilnie u litewskiego wiceministra transportu Władysława Kondrato-wicza. Jak podaje portal Wilnoteka, prezydent usłyszał zapewnienia o dużym zainteresowaniu Litwinów Via Baltiką, ale dowiedział się też, iż w tej chwili tamtejsze władze bardziej zajmuje inny drogowy projekt – Via Carpatia. A ten dotyczy południowej części naszego województwa.

Można przyspieszyć

Jednym z argumentów przeciwko Via Baltice ma być stan przygotowań do tej inwestycji. Okazuje się jednak, że zaawansowanie prac przy niektórych odcinkach jest spore. Dotyczy to choćby obwodnicy Suwałk, 100-kilometrowego odcinka z Ostrowi Mazowieckiej w kierunku Łomży czy niektórych odcinków mazurskich. Drogowcy twierdzą, że przy wyraźnym sygnale od rządzących, iż inwestycja będzie realizowana, wszystko można znacznie przyspieszyć.

Rząd woli kolej

Odpowiadając w ostatnich miesiącach na poselskie interpelacje w sprawie S61, przedstawiciele Ministerstwa Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej nie dawali wielkich nadziei na to, że tak wyczekiwana na północnym wschodzie trasa, która ma zapobiec wykluczeniu komunikacyjnemu regionu i rozjeżdżaniu miast przez tysiące tirów, zostanie ujęta w polskich planach inwestycyjnych na lata 2014-2020. Odbijali piłeczkę w kierunku unijnego programu „Łącząc Europę", do którego Polska tę drogę – obok Rail Baltiki – zgłosiła. Ten projekt dotyczyć ma najważniejszych paneuropejskich inwestycji komunikacyjnych do 2020 r. Tyle, że pierwotnie miał opiewać na 50 mld euro. Teraz kwota ta wynosi 29 mld. Do każdej z takich inwestycji zainteresowane kraje muszą wnieść wkład własny.

– Nie ma co ukrywać, że rząd jest znacznie bliższy dołożenia do trasy kolejowej – mówi Robert Tyszkiewicz, poseł PO z Białegostoku. – Reszta zależy od kondycji budżetu państwa.

Trzeba walczyć w Warszawie

O tym, że pieniądze, które Polska dostanie z UE po 2014 r., trzeba wykorzystać jak najlepiej, bo więcej tak dużych środków już nie będzie, mówią zgodnie eksperci i politycy. Tymczasem Via Baltica to rzeczywiście gigantyczna inwestycja, której wartość szacowana jest na miliardy euro. Wątpliwe, by sam polski budżet było na to stać.

Czy Via Baltica zatem kiedykolwiek powstanie?

Poseł Tyszkiewicz uważa, że tak. Przypomina, że po 2020 r. biedniejsze regiony kraju wciąż będą otrzymywać dotacje unijne, więc jakieś fundusze na drogi powinny się znaleźć.

– Wszyscy zdajemy sobie jednak sprawę, że czas odgrywa tutaj dużą rolę – dodaje. – Bo Via Baltica może znacząco wpłynąć na rozwój regionu. Dlatego będziemy razem z parlamentarzystami z Warmii i Mazur ostro walczyć w Warszawie o to, aby jak najszybciej zbudowano nam nie tylko Rail, ale i Via Baltikę. Mam nadziej, że to się uda.

Opr. grat. Radek Moglewski

VIA BALTICA
HISTORIA PRAC

1994 - pierwsza koncepcja, trasa z Suwałk przez Łomżę do Warszawy

1997 - zmiana przebiegu, trasa przez Białystok

2007 - opracowanie 44 wariantów przebiegu trasy

2009 - rząd podejmuje decyzję o wytyczeniu trasy przez Ełk i Łomżę, z pominięciem Białegostoku

2010 - Polska zgłasza trasę do sieci „Łącząc Europę"

Białystok >>

Niesportowe gierki we Włókniarzu

Ponieważ na ostatnim walnym zgromadzeniu członków nie wybrano władz klubu sportowego „Włókniarz", prezydent Białegostoku, który nadzoruje stowarzyszenia, wystąpi do sądu z wnioskiem o ustanowienie kuratora.

16 stycznia na walnym zebraniu doszło do rozłamu i kłótni. Część członków klubu, skupionych wokół ustępującego prezesa Krzysztofa Nowakowskiego, opuściła salę i w innym miejscu dokończyła walne. Pozostali wybrali swoje władze, na czele których stanął Ryszard Pabian. Do sądu rejestrowego trafiły dwa protokoły z walnych zgromadzeń. Żadnego z nich sąd nie przyjął, nie uznając wybranych władz.

– Nie godząc się na dalszą władzę pana Nowakowskiego, poprosiliśmy urząd miejski o pomoc. Teraz nie możemy nawet zgłosić do rozgrywek naszych drużyn – mówi Ryszard Pabian.

– Obowiązkiem kuratora będzie prowadzenie bieżącej działalności w klubie i doprowadzenie do wyboru nowych władz – tłumaczy Artur Wojtkowski, dyrektor Biura Sportu i Rekreacji Urzędu Miejskiego w Białymstoku.

„Włókniarz" jest obecnie jednosekcyjnym klubem sportowym, w którym piłkę nożną trenuje około 200 zawodniczek i zawodników.

(mark)

Nasza akcja >>

Zapytaj specjalistę

Interwencyjne leczenie zawałów i choroby niedokrwiennej serca to temat najbliższego spotkania ze specjalistą w Radiu Orthodoxia. 18 lutego, o godz. 17.30 na pytania słuchaczy i naszych czytelników będzie odpowiadać prof. Sławomir Dobrzycki, kierownik Kliniki Kardiologii Interwencyjnej UMB.

Pytania za naszym pośrednictwem można zadawać do 15 lutego, wysyłając maila na adres: uludwiczak@wspolczesna.pl. **(luk)**

bial

promocja

Kramik:
8658
ogłoszeń
Dziś I część

SMSowo KOMFORTowo
Szczegóły na str. 12
Wyślij ogłoszenie SMS'em

W Magazynie:

▲ **Nad trumną kłócił się o kasę.** Na parafialnym cmentarzu dochodzi do awantur. Wierni nie chcą płacić proboszczowi horrendalnych kwot za posługę, a ksiądz, jak nie dostanie kasy, to się mści – mówi Adam Orłowski z Przerośli. >>Czytaj jutro

W numerze:

▲ **Sport. Turcję żegnają porażką.** Piłkarze Jagiellonii Białystok rozegrali wczoraj dwa ostatnie sparingi na zgrupowaniu w Turcji. Po porannym remisie z wicemistrzem Uzbekistanu – Bunyodkor Taszkent przegrali z mistrzem Słowacji – MSK Żyliną. >>16

Cytat dnia:

„Tragedią współczesnego człowieka jest nie to, że wie on coraz więcej o sensie swego życia, lecz że coraz mniej zajmuje się tym pytaniem."

Vaclav Havel

VACLAV HAVEL (1936-2011) – czeski pisarz i dramaturg, działacz antykomunistyczny. Ostatni prezydent Czechosłowacji (1989-1992) i pierwszy prezydent Republiki Czeskiej (1993-2003). Działał w obronie więźniów politycznych i stał się współzałożycielem i jednym z pierwszych prelegentów inicjatywy obywatelskiej dla karty praw człowieka Karta 77.

Czy wiesz, że...

▲ Najmniejszy owad świata to błonkówka Megaphragma mymaripenne. Jego wymiary nie przekraczają pół milimetra. Rozmiarowo ustępuje nawet jednokomórkowej amebie, mimo to drobne ciałko pomieściło m.in. oczy, skrzydła, genitalia. Zdaniem naukowców, w głowie tego mini-owada mieści się tylko kilka neuronów, a w całym ciele – kilka tysięcy. To niewiele, biorąc pod uwagę, że układ nerwowy muchy domowej składa się z 340 tys. neuronów, a pszczoły miodnej aż 850 tys. Czy taka liczba komórek nerwowych wystarcza błonkówce? Tak, ale nie na długo. Owady te żyją bowiem zaledwie kilka dni. Błonkówka to owad należący do rodziny rzęskowatych, którego długość nie przekracza zazwyczaj 0,2 mm. Najmniejszy okaz mierzył 0,17 mm. Inne źródła podają, że najmniejszym owadem na świecie jest Dicopomorpha echmepterygis, który mierzy 0,11 mm.

Pogoda >> na jutro

po południu / w nocy

Białystok	Łomża	Suwałki	Ełk
0° / -4°	0° / -4°	-1° / -5°	-1° / -5°
Ciśnienie 1006 hPa	Ciśnienie 1006 hPa	Ciśnienie 1004 hPa	Ciśnienie 1006 hPa

Zachmurzenie duże większymi przejaśnieniami. Lokalnie słabe opady śniegu. Wiatr słaby, wschodni i południowo-wschodni.

Region >> W walkę Boliwijki i Polaka o synka angażują się politycy

Ojciec przerwał milczenie

Rafał Jabłecki z gm. Wysokie Mazowieckie, poszukiwany listem gończym za porwanie synka, chce oddać się w ręce policji. Pod jednym warunkiem: Jonathan ma zostać w kraju.

Izabela Krzewska
ikrzewska@wspolczesna.pl

Dotychczasowe doświadczenia pokazują mi, że matka chce wywieźć nasze dziecko na stałe z Polski. Dwukrotnie próbowała je porwać. Najprawdopodobniej nie będę miał szans odzyskania synka. Nie mogłem na to pozwolić – napisał 36-latek ze wsi Nowe Osipy w oświadczeniu przedstawionym na wczorajszej konferencji prasowej w Warszawie. Odda się w ręce wymiaru sprawiedliwości, jeśli Jonathan będzie miał stały i częsty kontakt z obojgiem rodziców. A na wyjazd dziecka z kraju potrzebna będzie zgoda i matki, i ojca.

Spór o religię

Za pośrednictwem pełnomocnika, Jabłecki wczoraj po raz pierwszy przerwał milczenie, po tym jak Monica Pereira, matka dziecka, przedstawiła go w mediach jako tyrana, a jego rodzinę – jako zabobonnych katolików. To właśnie wiara miała być – zdaniem Jabłeckiego – pośrednim powodem pozbawienia go przez sąd w listopadzie ub.r. praw rodzicielskich.

– Kierując się dyskryminacyjną opinią Rodzinnego Ośrodka Diagnostyczno-Konstultacyjnego w Białymstoku, sąd uznał, że sposób wychowania przeze mnie dziecka, oparty na wierze i obrzędowości katolickiej, nie daje gwarancji należytego rozwoju dziecka – twierdzi 36-latek. Biegli uznali, że: „Niepokojącym (...) jest budowanie wokół niego (dziecka – przyp. red.) atmosfery inności, nienaturalności, odmienności wynikającej ze specyficznego postrzegania i interpretacji zachowań chłopca przez babkę i ojca".

Jak mówiły matka i siostry Jabłeckiego, argumentami miały być odprawiane nad chłopcem egzorcyzmy. Za takowe Boliwijka uznała błogosławieństwo księdza podczas rekolekcji.

W historię zaangażowali się m.in. politycy. Do ministra sprawiedliwości trafiła interpelacja podlaskiego posła PO, Jacka Żalka.

– Sąd nie powinien bezkrytycznie kierować się opinią psychologów. Należało powołać biegłego psychiatrę, który mógłby lepiej ocenić, czy pan Rafał Jabłecki może być dobrym rodzicem, oraz czy w jego rodzinie nastąpiło jakieś przekroczenie norm zachowań religijnych – uważa poseł.

Ukrywają się od września

Rodzinny dramat trwa już pięć miesięcy. Rafał Jabłecki wraz z małym Jonathanem ukrywa się od września ub.r. Znajomość Polaka z Boliwijką zaczęła się jednak romantycznie. Pracowali w USA. Poznali się na kursie języka angielskiego. Zakochali się. Ich syn Jonathan przyszedł na świat jesienią 2008 r. w Nowym Jorku. Rafał wrócił z USA do rodzinnej wsi w grudniu 2010 r. Pół roku później do Polski przyjechała Monica. Według Arkadiusza Andały, właściciela biura detektywistycznego, które reprezentuje Boliwijkę, już po miesiącu zaczęły się awantury. Monica Pereira twierdziła, że partner znęcał się nad nią. Dlatego postanowiła odejść.

W wersję cudzoziemki nie wierzy Krystyna Żytecka, prezes Fundacji Pomoc Kobietom i Dzieciom. Rafała Jabłecki jest jej podopiecznym od 2011 r.

– To wspaniały ojciec i jestem skłonna poręczyć za niego na prokuraturze – mówi.

W sierpniu 2011 r. Rafał Jabłecki wystąpił do Sądu Rejonowego w Wysokiem Mazowieckiem o ograniczenie praw rodzicielskich matce. Sąd wydał tymczasowe postanowienie, że dziecko ma przebywać z ojcem, ale też powołał biegłych. Gdy zapoznał się z ich opiniami, we wrześniu ub.r. ustanowił miejsce pobytu dziecka przy matce, nie ograniczając jednak władzy rodzicielskiej żadnego z rodziców.

21 września ub.r. Monica Pereira wraz z policją przyjechała po syna do wsi Nowe Osipy. Ani Jonathana, ani jego ojca nie było w domu. Obaj są do dziś poszukiwani przez policję. Wynajęta przez zrozpaczoną matkę firma detektywistyczna wyznaczyła nagrodę za informacje, mogące pomóc w ustaleniu miejsca ich pobytu. ▲

Wysokie Maz. >> Rafał J. zabrał Jonathana i od września nie daje znaku życia

Matka: Oddaj mi mojego syneczka!

Jonathan mierzy ok. 110 cm, jest szczupły, włosy ma krótkie, kasztanowe. Ma ciemnobrązowe oczy i śniadą cerę. Znaki szczególne to naczyniak po lewej stronie piersi i tzw. myszka na prawej nodze.

Katarzyna Połatkin-Brzostowska
kpolatkin@wspolczesna.pl

Pięciolatka Jonathana ze wsi Nowe Osipy w gminie Wysokie Mazowieckie porwano nie tylko do ITAKA, ale także policja, zrozpaczonej matce chłopca zatrudniła firmę detektywistyczną, która za informacje mogące pomóc w ustaleniu miejsca pobytu syna i dziadka, wyznaczyła nagrodę w wysokości 5 tysięcy złotych.

Za ojcem Jonathana, 36-letnim Rafałem J., prokuratura wystawiła list gończy, czekają od przyszłej się do jej kominków zatrzymanie wobec niego 14-dniowego aresztu tymczasowego.

Na początku była miłość

Monica Pereira i Rafał J., pracowali w Stanach Zjednoczonych. Poznali się w kursie języka angielskiego. Boliwijka Polak zakochali się w sobie. Ich syn urodził przyszedł na świat jesienią 2008 r. w Nowym Jorku.

– Monica opowiadała, że jest po stronie dziecka Rafał bywał agresywny, kiedy pozwoliła od niego odejść – mówi Arkadiusz Andała, właściciel biura detektywistycznego „Andała Patrol", który reprezentuje Monikę Pereirę, matkę zaginionego chłopca.

Rafał J. wrócił ze Stanów do rodzinnej wsi w grudniu 2010 roku.

– Zaczęły się telefony do mojej klientki, których Rafał namawiał ją do przyjazdu do Polski – tłumaczy detektyw. – Obiecywał, że się z nią ożeni, że stworzą kochającą się rodzinę. Zapewniał, że bardzo tęskni za nią i synem.

Kobieta uwierzyła. Przyleciała razem z synkiem do rodzinnej wsi Rafała J. – czerwca 2011 roku. Ale już po miesiącu zaczęły się awantury.

– A w sierpniu 2011 roku Rafał J. wygrał do Sądu Rejonowego w Wysokiem Mazowieckiem o ograniczenie praw rodzicielskich matce – informuje Ola Andała. – Wówczas sąd wydał tymczasowe postanowienie, że dziecko ma przebywać z ojcem, ale też powołał biegłych. Gdy zapoznał się z ich opiniami, we wrześniu ub.r. ustanowił miejsce pobytu dziecka przy matce, nie ograniczając jednak władzy rodzicielskiej żadnego z rodziców.

21 września ub.r. Monica Pereira wraz z policją przyjechała po syna. Wówczas okazało się, że ani chłopca, ani ojca nie ma w domu we wsi Nowe Osipy.

Trwają poszukiwania chłopca

– Babcia Jonathana, zaalarmowana, dzwoniła wcześniej wysłała i ona tu jakie jest stan i wtedy – mówi policja.

Kilka dni później Monica zgłosiła zaginięcia syna. Jonathan znalazł się na liście osób zaginionych publikowanej na stronach Centrum Poszukiwań Ludzi Zaginionych ITAKA, a także policji.

– Sąd wydał 26 listopada ub. r. wyrok, w którym przyznał babci Rafała J., a w grudniu podtrzymał wyrok za nim list gończy – dodaje Alicja Barzykowska.

Pod koniec grudnia w poszukiwania chłopca włączył się prywatny detektyw.

– Za dwadzieścia tysięcy mam szukać, ale co pomoże w znalezieniu zaginionego Jonathana, wynagrodzenie 5 tysięcy złotych nagrody – podkreśla detektyw Andała. – Gratyfikacyjny znajdowała się na infolinii, czekamy pod nr tel. 886 048 348 lub 509 536 062.

Na infolinii można też policja pod nr. tel. 85 275 72 6, 275 72 12, bądź 997.

W najbliższych dniach Prokuratura Rejonowa w Wysokiem Mazowieckiem zdecyduje o ewentualnym wszczęciu śledztwa w sprawie porwania Rafała J. Do sprawy wrócimy.

Zaledwie trzy tygodnie temu opublikowaliśmy artykuł, w którym Monica Pereira apeluje o pomoc w odszukaniu synka. Teraz znamy też wersję – ukrywającego się – ojca dziecka.

Białystok >> Za tydzień wyrok w procesie Czykwina

Poseł zaprzecza do końca

Wczoraj przed sądem, w czasie procesu lustracyjnego, podlaski poseł Eugeniusz Czykwin po raz kolejny głośno zapewnił, że nigdy nie współpracował z tajnymi służbami PRL i nie przybierał żadnych pseudonimów.

– Czuję się ofiarą byłej Służby Bezpieczeństwa. Moja lustracja trwa już 20 lat. Od 20 lat żyję z piętnem agenta, który donosił i krzywdził ludzi – mówił parlamentarzysta.

Poseł Sojuszu Lewicy Demokratycznej absolutnie nie zgadza się z Instytutem Pamięci Narodowej, który zarzuca mu, że jest kłamcą lustracyjnym, ponieważ złożył niezgodne z prawdą oświadczenie. Zdaniem IPN, SB zainteresowała się posłem w 1977 roku. Do końca lat 80. miał on być tajnym współpracownikiem o pseudonimach „Izydor" i „Wilhelm".

Dlatego prokurator IPN zawnioskowała wczoraj o pozbawienie posła na osiem lat prawa pełnienia funkcji publicznych.

– Eugeniusz Czykwin był posłem na Sejm PRL. Żaden z funkcjonariuszy nie odważyłby się na fikcyjną rejestrację takiej osoby – przekonywała prokurator IPN.

Lustracją Eugeniusza Czykwina już raz zajmował się sąd. W pierwszym procesie sędziowie uznali, że poseł złożył zgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne o tym, że nie współpracował z SB. Jesienią 2011 roku ten wyrok uchylił jednak Sąd Apelacyjny w Białymstoku. I nakazał ponowne zbadanie tej sprawy. Drugi proces lustracyjny toczył się od stycznia ubiegłego roku.

Pełnomocnik posła, jak i sam Eugeniusz Czykwin, wnieśli wczoraj o uznanie jego oświadczenia lustracyjnego za prawdziwe. W ich ocenie nie ma żadnych dowodów na tajną i świadomą współpracę z SB.

– Nie było i nie ma żadnej teczki Czykwina. Brak jest jakiejkolwiek wiarygodnej informacji, dowodu, że kontakty Czykwina z funkcjonariuszami SB były tajne. Nie istnieją żadne dokumenty świadczące o tym, że lustrowany był współpracownikiem SB i to świadomym – mówił na rozprawie pełnomocnik posła.

Sąd ogłosi wyrok za tydzień. **(mw)**

Białystok >> Proces za zamkniętymi drzwiami

Tłukli pięściami, kopali, dusili sznurem aż bity zmarł

Tak uważa prokuratura. Czterech mężczyzn oskarżonych o śmiertelne pobicie w Kruszynianach stanęło wczoraj przed Sądem Okręgowym w Białymstoku. Grozi im 10 lat więzienia.

Według śledczych była to wyjątkowo brutalna zbrodnia. Jak ustalili, sokółczanie Wojciech K., Andrzej R. i Paweł R. oraz białostoczanin Tomasz R. znęcali się nad ofiarą bijąc mężczyznę pięściami i kopiąc po całym ciele. Oblewali go też zimną wodą, dusili gumowym przewodem owiniętym wokół szyi i tułowia. Zmasakrowanego mężczyznę napastnicy pozostawili. Jego zwłoki policja odnalazła po trzech dniach od zdarzenia. Zawiadomienie o zaginięciu złożyła zaniepokojona matka.

Dlaczego jej syn stał się obiektem nieludzkiej przemocy, nie wiadomo. Na wniosek stron, Sąd Okręgowy w Białymstoku zdecydował w środę o wyłączeniu jawności rozprawy.

Konieczność toczenia się procesu za zamkniętymi drzwiami sędzia Wiesław Żywolewski tłumaczył, iż ujawnienie materiałów dowodowych w obecność mediów i osób postronnych mogłaby obrażać dobre obyczaje oraz interes prywatny ofiary i jej najbliższych.

Opisywane wydarzenia miały miejsce z 17 na 18 czerwca ubiegłego roku w Kruszynianach. Oskarżeni i ofiara spotkali się w gronie wspólnych znajomych. W nocy doszło do pobicia. Oskarżeni nie przyznali się do winy. Wszyscy przebywają obecnie w tymczasowym areszcie. Mają od 22 do 29 lat.

Kolejna rozprawa w najbliższy piątek.

(ika)

Akcja >>

Dni Dawcy Szpiku

Przez najbliższy tydzień w Białymstoku odbywać się będą Dni Dawcy Szpiku. Żeby się zarejestrować w banku potencjalnych dawców, należy do 22 lutego przyjść do Kompleksu Kulturystycznego Colosseum przy ul. Kopernika 5, w godzinach pracy obiektu.

Akcję organizuje Fundacja DKMS Polska wspólnie z Anną Wanicką, której mama chorowała na białaczkę. Co roku tę chorobę wykrywa się u ponad 10 tysięcy osób w Polsce. Wielu do zdrowia i życia potrzebny jest przeszczep szpiku. Niestety, znalezienie odpowiedniego dawcy – genetycznego bliźniaka – to nie lada wyzwanie. Szansa jest jak jeden do 25 tysięcy, a w rzadkich przypadkach jeden do miliona. Im więcej osób zarejestruje się, jako potencjalny dawca, tym szansa na znalezienie owego bliźniaka większa.

Jakie wymogi trzeba spełnić? Mieć 18-55 lat, być ogólnie zdrowym i przyjść do kompleksu Colosseum. Czynny jest w on dni powszednie w godz. od 9 do 20, w sobotę i niedzielę: 10-17. Sama rejestracja trwa kilkanaście minut, do badania pobierana jest mała (5 ml) próbka krwi.

(luk)

Zaproszenie

▲ Już jutro czekają nas niezwykłe, kabaretowe emocje. O godz. 18 w Famie (ul. Legionowa 5) rozpocznie się pierwsze spotkanie z Trójzębem Kabaretowym. Każda z imprez zawierą w sobie 3 elementy: występ kabaretu Inaczej bądź grupy improwizacyjnej ŻBIK; konkurs młodych kabaretów i solistów; występ gościa z Polski – kabaretu, solisty lub grupy impro (pierwszym gościem będzie Kabaret Tiruriru z Zielonej Góry). Zaprasza kabaret Inaczej, ŻBIK i Białostocki Ośrodek Kultury.

(uk)

Rozmowa >> z Wojciechem Szelachowskim, reżyserem, aktorem, poetą

Odkrywamy Wielką Tajemnicę

▲ Zaczęło się w 1994 roku...?

– Tak. Od żartu. W życiu dość często ciekawe inicjatywy i przedsięwzięcia tak powstają... Nasza „Wielka Tajemnica", zrodziła się z jednej strony właśnie z żartu, ale z drugiej – również z poważnej refleksji: dlaczego dorośli cenzurują prawdę przed dziećmi. Zastanawialiśmy się nad tym z moim przyjacielem, podówczas moim studentem reżyserii – Zbyszkiem Lisowskim, obecnie dyrektorem teatru Baj Pomorski w Toruniu. Żartowaliśmy, że tym razem ocenzurujemy dorosłych. Tak powstała „Wielka Tajemnica. Spotkanie Pierwsze. Dozwolone do lat dwunastu".

▲ Chcecie teraz, po blisko 20 latach, spotkać się z tymi dziećmi, które wówczas ocenzurowały dorosłych...?

– Tak. Pierwszy spektakl zagraliśmy 29 listopada 1994 roku, ostatni 24 listopada 1995 roku. Przedstawienie to obejrzało sześć tysięcy osiemset i jedno dziecko. Dorośli byli na spektaklu tylko raz. Tuż przed premierą – 27 listopada `94. Zaprosiliśmy przyjaciół, rodziny, znajomych, kolegów z pracowni teatralnych, aktorów, dziennikarzy, krytyków teatralnych na specjalne „wydanie" Wielkiej Tajemnicy. Ale spektakl przerwaliśmy na 20 minut przed końcem. Powiedzieliśmy, że nie jest jeszcze gotowy. Ale to była nieprawda. Po prostu nie chcieliśmy dorosłym pokazać Wielkiej Tajemnicy w pełnej wersji. Decyzję tę podjęliśmy kolegialnie (śmiech).

▲ Jakieś dzieci wygadały się, co było tajemnicą?

– Naturalnie. Chociaż ślubowały, że nie powiedzą! (śmiech)

▲ Każde dziecko dostało specjalną legitymację...?

– Tak. Matrykułę. To taka zapomniana już nazwa, niegdyś funkcjonująca w środowiskach akademickich i innych. Odchodzi w niepamięć. Chcemy przywrócić ją do życia, bo to piękna nazwa.

▲ Wróćmy teraz do pomysłu spotkania z matrykulantami...

W. Wołkiewicz

Wojciech Szelachowski swoje życie poświęcił teatrowi

– Już wtedy, te kilkanaście lat temu, kiedy przygotowywaliśmy ten, można powiedzieć, „projekto-spektakl", zdawałem sobie sprawę, że wcześniej czy później powinniśmy się odezwać do dzieci i zaprosić je do Białostockiego Teatru Lalek na „Drugie Spotkanie". Tym bardziej, że przez piętnaście lat byliśmy Strażnikami Dziecięcych Tajemnic. Około tysiąc dzieci na naszą prośbę przysłało do teatru swoje najskrytsze tajemnice, zaklejone w kopertach. Niektórzy nauczyciele przysłali nam je. Treści dziecięcych tajemnic dawały nam dużo do myślenia. W tym roku nastał chyba właściwy moment na takie spotkanie. Dyrektorem BTL został mój inny student reżyserii – Jacek Malinowski – obecnie mój partner, oczywiście artystyczny. Jacek przyklasnął temu pomysłowi. Stwierdził, że 60-lecie BTL to świetny czas na kontynuację Wielkiej Tajemnicy. Podobnie jak ja, widzi w tym szansę na inne działania teatralne i parateatralne, a także prospołeczne. Ale o tym w swoim czasie.

▲ Kiedy zatem dojdzie do „Drugiej Wielkiej Tajemnicy"?

– Chcemy żeby spotkanie matrykulantów odbyło się w niedzielę, 17 lutego w Białostockim Teatrze Lalek, o godz. 15.10. Wiemy, że to krótki termin i nie wszyscy się zgłoszą. Ale będzie to początek większej akcji, którą przygotujemy w czasie obchodów 60-lecia BTL.

▲ Jak matrykulanci mogą się do Was zgłosić?

– Bardzo tutaj liczymy na media białostockie. Podczas spotkania chcemy pokazać matrykulantom nagranie z jedynego spektaklu. Wiem, że nie obędzie się bez wzruszeń. W końcu nie co dzień ma się okazję zobaczyć siebie sprzed kilkunastu lat. Na spotkaniu będą też aktorzy i twórcy przedstawienia. Niektórzy grubsi, inni chudsi, jedni owłosieni, inni mniej (śmiech), ale wszyscy jeszcze pełni wigoru, poczucia humoru, artystycznego temperamentu, a nade wszystko pełni ludzkiego ciepła i troski o losy małych i dużych „dzieci". Podzielę się też ze wszystkimi pewną moją propozycją. Wcześniej zwrócę się z pytaniem, co zrobimy z tym fantem, że połączył nas teatr. Mam swoją gotową odpowiedź. Chętnie wysłucham innych. Chęć uczestnictwa należy zgłaszać osobiście, telefonicznie, e-mailowo, albo poprzez facebook do BTL. Panie i panowie z Organizacji Widowni skwapliwie odnotują deklarację przybycia do teatru.

▲ A dostaną nowe matrykuły?

– Ci, którzy zgubili – tak. Mamy zapisane przez panie z Organizacji Widowni – i chwała im za to! – numery matrykuł przypisane do poszczególnych klas i szkół. I wystawimy duplikat. Wszystkim, którzy je zgubili, zapomnieli o nich, bądź po prostu zniszczyli. Często niszczymy w życiu rzeczy wartościowe, bo po prostu nie znamy ich wartości.

Rozmawiała Urszula Krutul

Zobacz gdzie warto być i co warto zobaczyć. I wygraj bilety na filmy!

W. Wołkiewicz

„Rzecz o czarownicach" przedstawią wcale nie czarownice, a zwykłe kobiety. Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury w Białymstoku zaprasza na impresję teatralną pod tym właśnie tytułem w wykonaniu amatorskiego Teatru Ambitnych Kobiet. Premiera dziś o godz. 18 w Spodkach (ul. Św.Rocha 14). Na scenie wystąpią: Agnieszka Sienkiewicz, Barbara Niewińska i Wioletta Karczewska oraz gościnnie Sebastian Misiuk. Grupę teatralnych kobiet prowadzi Ewa Jakubaszek z WOAKu. Inspiracją do powstania impresji był scenariusz stworzony przez Jolantę Ostapowicz oraz muzyka Michała Lorenca. Więcej wkrótce. **(uk)**

Materiały promocyjne

Zamiast na romantyczną kolację przy świecach, warto wybrać się na seans filmowy. Tym bardziej, że można będzie zobaczyć kolejną odsłonę World Shorts. Tym razem zobaczymy zbiór filmów krótkometrażowych serwowanych na zimno, po fińsku, zebranych w bloku „WTF Welcome to Finland". Zobaczymy m.in. „A Stone Left Unturned (Kovat miehet)" (na zdj.). Początek dziś o godz. 18.30 w Famie (ul. Legionowa 5). Zapraszają Fundacja Ad Arte oraz Białostocki Ośrodek Kultury – DKF „GAG". Mamy bilety. Piszcie dziś o godz. 11 na ukrutul@wspolczesna.pl. W treści podajcie dane, nr tel. i uzasadnienie dlaczego chcecie bilet. **(uk)**

Rozrywka >> Propozycje dla dwojga

Pomysły na walentynki

Dziś zakochani mają swoje święto. Walentynki warto spędzić we dwoje i zrobić coś innego niż zazwyczaj.

Można wybrać się na spektakl. O godz. 17 w restauracji Elida (Spodki, ul. św. Rocha 14) odbędzie się premiera spektaklu „Iluzje" Iwana Wyrypajewa w reż. Sebastiana Buttnego. A o 19.30 w Teatrze Dramatycznym (ul. Elektryczna 12) rozpocznie się taneczny spektakl „I move you" (dodatkowe spektakle również 15 i 16 lutego o godz. 19.30).

Kaffka Art Cafe (ul. Wesoła 17) zaprasza o 19 na koncert filozofii śpiewanej ph. „Geniusz myśli w ogrodach kobiet. O filozofach i kobietach" z udziałem Kazimierza Kondrata (gitara balladowa, śpiew) oraz Andrzeja Zubryckiego (gitara jazzowa). Wstęp na występ jest bezpłatny.

Muzycznie będzie też w Hotelu pod Herbem (ul. Wiejska 49). Tam odbędzie się miłosny koncert pt. „To jest to". Wystąpią: Aleksandra Maj (aktorka Teatru Dramatycznego, śpiew) oraz Romuald Kozakiewicz (piano). W repertuarze znajdą się utwory m.in.: Kaliny Jędrusik, Agnieszki Osieckiej, Marylin Monroe, Edith Piaf, Marleny Dietrich oraz poezja miłosna J. Kofty, B. Leśmiana. Wstęp na koncert kosztuje 16 zł (koncert z romantyczną kolacją to 69 zł za osobę). Kontakt w sprawie rezerwacji: tel. 85 742 24 30, 504 049 426; adres e-mail biuro@hotel-podherbem.pl.

W walentynki można też pomóc. O godz. 18 rozpocznie się koncert „W imię miłości" w Blues Barze (ul. Warszawska 29). Dochód ze sprzedaży cegiełek zostanie przekazany na leczenie i rehabilitację Bartusia. Chłopiec urodził się 3 stycznia 2013 r. Przebywa na oddziale chirurgii w DSK. Rozpoznano; m.in. rozszczep kręgosłupa lędźwiowego ze współistniejącym wodogłowiem i paraliż nóżek. Wystąpią kabarety Znane Ryje i Inaczej. Na scenie zobaczymy też Krzysztofa Szubzdę, magika Karola Sanetti oraz muzyków z Kasy Chorych, The Pioruners i Devil Blues.

(uk)

bial

Pow. siemiatycki >> Gmina Mielnik zbiera...

Pomysły na kładkę

Jeszcze tylko przez kilka dni gmina Mielnik będzie przyjmować koncepcje kładki, która połączy dwa województwa.

Andrzej Zdanowicz
azdanowicz@wspolczesna.pl

Cała inwestycja ma kosztować aż 7 mln zł. Kładka pieszo-rowerowa ma powstać w pobliżu miejscowości Niemirów, tuż przy granicy Polski z Białorusią. Połączy ona województwo podlaskie z lubelskim.

Konkurs na opracowanie koncepcji architektoniczno-technicznej kładki pieszo-rowerowej przez rzekę Bug ogłoszono pod koniec stycznia. Jak się dowiedzieliśmy, cieszy się on ogromną popularnością. Do wczoraj do urzędu gminy wpłynęło ponad 20 zgłoszeń. Termin nadsyłania zgłoszeń mija w piątek.

– To dla nas bardzo dobra wiadomość, bo będziemy mieli spory wybór i dzięki temu większe szanse na naprawdę dobry i funkcjonalny projekt – ocenia Katarzyna Turosieńska-Durlik, zastępca wójta Mielnika

O tym, która z ofert jest najlepsza, dowiemy się dopiero 17 maja. Wyboru dokona niezależna komisja złożona ze specjalistów i pracowników gminy.

A jest o co walczyć. Organizatorzy konkursu przewidzieli 54 tys. zł na nagrody za najlepsze koncepcje. Zwycięzca konkursu otrzyma 26 tys. zł, druga nagroda to 18 tys. zł, trzecia – 10 tys. zł (kwoty brutto). Ale otrzymać nagrodę nie będzie łatwo, bo wymagania wobec projektantów są spore.

– Kładka będzie wielką atrakcją turystyczną – mówi zastępca wójta. – Nie dość, że ma być użytkowa, to jeszcze powinna być bardzo estetyczna i wpasowywać się w otaczający krajobraz. Jest również przewidziana możliwość przejazdu pojazdów uprzywilejowanych typu karetka pogotowia, straż pożarna, policja, straż graniczna. To powinno zwiększyć możliwość reagowania w sytuacjach kryzysowych.

Budowa kładki rozpocząć się ma w 2014 roku. Inwestycja ta jest częścią projektu pod nazwą „Trasy rowerowe w Polsce Wschodniej – Województwo Podlaskie" realizowanego w ramach Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej 2007-2013. Liderem konkursu jest gmina Mielnik, jej partnerem – gmina Konstantynów (woj. lubelskie). Całość projektu jest finansowana z RPO, gminy nie dokładają do niego ani grosza.

Trylogia

Gmina Mielnik wkrótce ogłosi przetarg na realizację pierwszego etapu budowy Parku Historycznego „Trylogia". Zakłada on budowę Stanicy Chreptiów. Będzie to jeden z jedenastu elementów Parku. Będzie on kosztował prawie 30 mln zł. Park ma przenieść odwiedzających w realia XVII-wiecznej Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

Ślubowanie w Dąbrowie Białostockiej

D. Bitriuk

Uroczyste ślubowanie trzeciego rocznika klas mundurowych odbyło się w Zespole Szkół w Dąbrowie Białostockiej. Przy okazji młodzież zaprezentowała pokazy sprawności fizycznej, sztuk walki i samoobrony. Na uczestników uroczystości czekała też gorąca grochówka. Dyrekcja placówki poinformowała, że służby mundurowe cieszą się sporym zainteresowaniem wśród uczniów. Pierwsi rozpoczęli tu naukę jesienią 2010 roku.
– Szybko okazało się, że utworzenie takiego kierunku było bardzo dobrą decyzją – przyznał Jarosław Budnik, dyrektor dąbrowskiego ZS. – Obecnie w naszej szkole ten profil kształcenia wybrało w sumie 138 osób, z czego 20 osób kontynuuje edukację w klasie celnej.
Wiele z nich myśli o rozpoczęciu studiów wojskowych. Od przyszłego roku szkolnego placówka chce utworzyć klasę sportową. **(db)**

Plebiscyt >> Każde dziecko (do 7 lat) może wygrać w naszym konkursie „Mała Miss, mały Mister 2013"

Nie trać czasu. Już dziś wypełnij kupon!

Już ponad 50 osób zgłosiło się do naszego plebiscytu „Mała Miss, Mały Mister 2013". Dołączyć do nich może także Wasze dziecko lub wnuczek.

Trzeba się jednak śpieszyć. Pod koniec przyszłego tygodnia (22 lutego) mija już termin przyjmowania zgłoszeń.

Zgłoś swoje dziecko

Plebiscyt dla najmłodszych „Gazeta współczesna" organizuje już po raz szósty. Zawsze cieszył się on ogromna popularnością wśród dzieci i ich rodzin.

Nasz plebiscyt to wspaniała okazja do pochwalenia się swoim dzieckiem lub wnukiem oraz dobra zabawa.

Nie ma chyba dziewczynki, która nie byłaby dumna z posiadania korony „Małej Miss". Każdy chłopiec będzie też dumny z otrzymania tytułu „Małego Mistera".

Dajcie szansę, by radość z wygranej w naszym plebiscycie poczuła także Wasza pociecha. Przyłączenie się do naszej zabawy nic nie kosztuje. Aby wziąć w niej udział, wystarczy wypełnić kupon, który publikujemy poniżej i wraz ze zdjęciem zgłaszanego dziecka wysłać go do nas na adres: Gazeta Współczesna, ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok z dopiskiem „Mała Miss, Mały Mister 2013".

Kupon można wysłać także drogą mailową na adres konkurs@wspolczesna.pl. Jego wersję elektroniczną znajdziecie na naszym portalu internetowym www.wspolczesna.pl w zakładce „Mała Miss, Mały Mister".

Przy wysyłaniu zgłoszenia trzeba jednak pamiętać o kilku ważnych szczegółach. Uwzględnimy jedynie te kupony zgłoszeniowe, które będą wypełnione czytelnie i będą zawierały odręczny podpis opiekuna prawnego dziecka – jest on jednocześnie zgodą na udział w plebiscycie i publikację zdjęć.

Kupon wysyłany drogą mailową również musi być wypełniony i podpisany. Aby to zrobić, wystarczy go wydrukować z naszego portalu, wypełnić ręcznie, a później zeskanować i wysłać. Nie zapomnijcie też o dołączeniu zdjęcia dziecka.

Wygraj wspaniałe nagrody

W naszym plebiscycie może wziąć udział każde dziecko, które ma maksymalnie 7 lat. Uczestnicy konkursu będą podzieleni ze względu na płeć i wiek. Każde zgłoszone dziecko będzie przydzielone do jednej z czterech kategorii: Mała Miss w wieku od 0 do 3 lat, Mały Mister w wieku od 0 do 3 lat oraz Mała Miss w wieku od 4 do 7 lat i Mały Mister w wieku od 4 do 7 lat. Przy przydzielaniu dziecka do poszczególnej kategorii będziemy brali pod uwagę liczbę pełnych ukończonych lat.

W plebiscycie wyłonimy laureatów w każdej z tych kategorii. Nagrody otrzymają zdobywcy pierwszych trzech miejsc.

Zwycięzców wyłonią nasi Czytelnicy w głosowaniu SMS-owym, które rozpocznie się 28 lutego i potrwa do 27 marca.

Listę uczestników, wraz z ich zdjęciami oraz bieżące informacje dotyczące zasad i przebiegu konkursu będzie można znaleźć w wydaniu papierowym „Gazety Współczesnej". Są one także umieszczone na naszym portalu w zakładce „Mała Miss, Mały Mister". Tam też będzie można znaleźć listę uczestników oraz aktualne wyniki. Zwycięzców poznamy 6 kwietnia, na gali finałowej, która odbędzie się w Galerii Zielone Wzgórze w Białymstoku. Zaproszenie na nią otrzymają wszyscy uczestnicy oraz ich opiekunowie.

(azda)

KUPON ZGŁOSZENIOWY

Zgłaszam do udziału:
Imię:.....
Nazwisko: .....
Adres: .....
Wiek: .....
Dane osoby zgłaszającej:
Imię: .....
Nazwisko: .....
Nr tel.: .....

Wyrażam zgodę na publikację imienia i nazwiska oraz wizerunku:
..... (imię i nazwisko dziecka),
który zamieszczany będzie w Gazecie Współczesnej oraz na stronie internetowej portalu Gazety Współczesnej w terminie od 28.02.2013r. do 30.04.2013r. w związku z konkursem Mała Miss i Mały Mister Gazety Współczesnej 2013

.....
(miejscowość, data i czytelny podpis rodzica lub opiekuna prawnego)

Mała Miss Mały Mister
GAZETA WSPÓŁCZESNA
więcej informacji: www.wspolczesna.pl/missmister

Sponsor generalny: ZIELONE WZGÓRZE GALERIA Carrefour Pozytywnie każdego dnia
Partner Arkadia

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Mała Miss Mały Mister

Rodzice, Dziadkowie, Opiekunowie!

Gazeta Współczesna zaprasza wszystkie dzieci do 7 roku życia do udziału w konkursie

Mała Miss – Mały Mister 2013!

Kupony zgłoszeniowe oraz zdjęcia należy przesłać na adres: Gazeta Współczesna, ul. Świętego Mikołaja 1, 15-419 Białystok, z dopiskiem „Mała Miss, Mały Mister 2013".
Podpisane zdjęcia dzieci oraz kupony można również przesyłać w formie elektronicznej na adres: konkurs@wspolczesna.pl

Na zgłoszenia czekamy do 22 lutego 2013r.
Głosowanie i publikacja zdjęć dzieci od 28.02.2013r. do 27.03.2013r.
Finał oraz wręczenie nagród 6.04.2013r. w Galerii Zielone Wzgórze Carrefour

więcej informacji: www.wspolczesna.pl/missmister

Sponsor generalny: ZIELONE WZGÓRZE GALERIA Carrefour Pozytywnie każdego dnia
Partner Arkadia

Białystok >> Wolontariusze i pracownicy Caritas rozwożą opał do domów osób niepełnosprawnych

17 ton węgla trafi do potrzebujących rodzin z naszego regionu

Dzięki wsparciu białostockiej Caritas będziemy mieli czym ogrzewać dom do końca zimy – mówi Iwona Bach-Benecka z Klepacz pod Białymstokiem.

Pracownicy i wolontariusze Caritas przywieźli wczoraj rodzinie Beneckich prawie tonę węgla. Pomoc ta była im bardzo potrzebna.

– W tym roku nie kupiliśmy węgla, bo nie mieliśmy na to pieniędzy – mówi Jarosław Benecki, mąż pani Iwony. – Do tej pory paliliśmy drewnem, czasem tylko dokupowaliśmy brykiet

Państwo Beneccy mają trudną sytuację finansową. Pan Jarosław cierpi na niewydolność serca. Niedawno przeszedł na rentę. Jego żona do tej pory nie pracowała, bo musiała zajmować się najmłodszym z trójki dzieci i chorym dziadkiem.

Białostocka Caritas pomaga nie tylko tej rodzinie. W ciągu najbliższych dni jej pracownicy i wolontariusze rozwiozą ok. 17 ton węgla do 20 potrzebujących rodzin, w których są osoby niepełnosprawne.

– Adresatami akcji są osoby niepełnosprawne i ich rodziny korzystające z pomocy społecznej, zgłaszane przez kuratorów i sąsiadów, oraz podopieczni Caritas i innych instytucji pomocowych zamieszkałych w powiecie białostockim – wyjaśnia Bogumiła Maleszewska, rzeczniczka Caritas Archidiecezji Białostockiej. – Opał będzie rozwożony przez pracowników i wolontariuszy, kontrolujących na miejscu rzeczywistą potrzebę takiego wsparcia materialnego.

Anatol Chomicz

Iwona Bach-Benecka i jej mąż Jarosław Benecki ucieszyła pomoc, którą otrzymali od Caritas

Akcja współfinansowana jest ze środków Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w ramach zadania: „Wspieranie programów lokalnych na rzecz pomocy rodzinom osób niepełnosprawnych w okresie zimy".

(azda)

Pomóż

Caritas wraz z Diakonią Kościoła ewangelicko-augsburskiego rozpoczęły ekumeniczną akcję „Jałmużna wielkopostna". W świątyniach wierni mogą odebrać skarbonki, do których w czasie postu będą wrzucać pieniążki. Przed świętami zwrócą napełnione skarbonki. Dochód z akcji zostanie przeznaczony na leczenie i rehabilitację dzieci i osób starszych. Eleos do akcji dołączy podczas prawosławnego Wielkiego Postu.

Czarna Białostocka >> Mieszkańcy:

Burmistrz na taką pensję nie zasłużył

Za dobrą pracę należy się dobra płaca. Ale to nie dotyczy burmistrza Czarnej Białostockiej – uważają mieszkańcy miasta. – Tadeusz Matejko niewiele zrobił, aby poprawić jakość życia mieszkańców, a jego pensja jeszcze bardziej obciąży teraz budżet gminy. W ten sposób komentują wynik wtorkowego głosowania radnych, którzy zdecydowali o utrzymaniu 40-procentowego (maksymalnego) dodatku specjalnego dla włodarza miasta. Burmistrz w dalszym ciągu otrzymywać więc będzie dodatkowo ok. 1,7 tys. zł miesięcznie.

Dodatek przyznano mu w związku z prowadzeniem inwestycji Podlaskiego Parku Przemysłowego. Jej realizacja zakończyła się w ub. roku. Oficjalne otwarcie parku nastąpiło w połowie października. Do tego czasu dodatek specjalny dla burmistrza był w zdecydowanej większości finansowany z funduszy unijnych. Z budżetu gminy pochodziło tylko 5 proc.

– To nie podlaski ale pustynny park przemysłowy – ironizuje wolący zachować anonimowość mieszkaniec Czarnej Białostockiej (imię i nazwisko do wiadomości redakcji). – Korzyści z niego nie ma, a budżet gminy będzie teraz w całości obciążony wypłatą burmistrzowi dodatku. Za co? Za nieudolność, czy niegospodarność? Burmistrz pod płaszczykiem oszczędności zamraża wynagrodzenia pracownikom urzędu, a sam nie oszczędza.

O przyjęciu uchwały o utrzymaniu dodatku specjalnego na poziomie 40 proc. zadecydował tylko jeden głos. „Za" zagłosowało ośmiu z 15 radnych.

– Ucinanie byłoby nieuzasadnione. Pensja zasadnicza burmistrza nie zmieniała się od 5 lat, czyli od poprzedniej kadencji – tłumaczy Anna Matląg, przewodnicząca rady miejskiej. – W dodatku cały czas prowadzone są działania związane z pozyskaniem dla parku inwestorów, wykorzystaniem terenu i tworzeniem przy okazji miejsc pracy.

To samo mówi Tadeusz Matejko. – Dodatek specjalny zawsze był częścią mojego wynagrodzenia, jeszcze przed rozpoczęciem budowy parku. A jeśli ktoś oczekuje, że po 3 miesiącach od jego otwarcia pojawią się tam od razu pracodawcy, to jest w błędzie.

Burmistrz obiecuje, że na laurach nie spocznie. Już udało się podpisać umowy z trzema inwestorami (ostatnią w miniony poniedziałek). Nie wiadomo dokładnie ile docelowo zostanie w nich zatrudnionych osób.

Park rozciąga się na 6 hektarach działek przy ul. Fabrycznej. Inwestycja pochłonęła ok. 7 mln zł, z czego udział gminy to blisko milion złotych.

(ika)

Pow. sejneński >> Sąd uzasadni wyrok

Radny chce się bronić

Adwokat Stanisława J., radnego powiatu, skazanego za jazdę po pijanemu złożył wniosek o uzasadnienie wyroku. A to oznacza, że – zgodnie z zapowiedzią – zamierza skarżyć wydane orzeczenie.

Stanisław J. został zatrzymany wiosną ubiegłego roku po tym, jak świętował jubileusz miejscowych strażaków. Świadkowie twierdzą, że auto kierowane przez radnego poruszało się wężykiem, wjechało na chodnik.

– Baliśmy się, że kogoś zabije – mówili przed sądem.

Policja zatrzymała radnego na jego posesji, kilka kilometrów za miastem. Badanie alkomatem wykazało, że ma ponad 2 promile alkoholu w wydychanym powietrzu. J. nie przyznaje się do winy. Twierdzi, że położył się na tylnym siedzeniu auta, którym kierowała żona. Zdaniem radnego, akt oskarżenia to nic innego, jak nagonka polityczna.

Sejneński sąd, który rozpatrywał sprawę, nie podzielił tej opinii i skazał Stanisława J. na karę 8 miesięcy więzienia w zawieszeniu na dwa lata. Orzekł też 2-letni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych i, co ważne, nakazał zwrócić prawo jazdy. Radny wciąż je posiada, ponieważ w chwili zatrzymania nie oddał dokumentu.

Stanisław J. nie zrezygnował z mandatu radnego. Jeśli zostanie prawomocnie skazany, straci go z urzędu. Na uprawomocnienie się orzeczenia czeka też augustowska prokuratura, która chce wszcząć postępowanie karne wobec świadków, którzy zeznawali na korzyść radnego. Niewykluczone, że odpowiedzą za fałszywe zeznania.

(hel)

reklama

Nauka >> Niezwykłe zjawisko będą mogli zobaczyć także obserwatorzy w Polsce

W piątek obok Ziemi przeleci planetoida

Jutro wieczorem rekordowo blisko Ziemi przeleci niewielka planetoida. Będą ją mogli zobaczyć także obserwatorzy w Polsce – poinformował dr hab. Arkadiusz Olech z Centrum Astronomicznego PAN w Warszawie.

Jak przypomniał naukowiec, planetoida 2012 DA14 została odkryta 23 lutego 2012 roku w OAM Observatory w La Sagra w Hiszpanii.

– To, co czyni z 2012 DA14 obiekt wyjątkowy, to przejście tuż obok Ziemi. 15 lutego, dokładnie o godzinie 20.25 naszego czasu planetoida znajdzie się 34 100 km od centrum naszej planety. To odległość mniejsza niż ta, na której znajdują się satelity geostacjonarne. Będzie to najbliższy przelot planetoidy od lat 90. XX wieku, kiedy to zaczęliśmy dość regularnie przeczesywać przestrzeń kosmiczną w poszukiwaniu tego typu obiektów – podkreślił w rozmowie astronom.

Zapowiedział, że planetoida podczas największego zbliżenia będzie widoczna przez zwykłe lornetki.

– Najlepsze warunki do jej obserwacji wystąpią w Indonezji. Dość dobre będą mieli także obserwatorzy w Azji, wschodniej Europie i Australii – dodał.

W Polsce w momencie najbliższego zbliżenia planetoida będzie znajdować się jeszcze pod horyzontem lub tuż nad nim. – Tuż przed godziną 21 rozpoczną się dobre warunki do obserwacji. Wtedy 2012 DA1 przejdzie obok gwiazdy Denebola w konstelacji Lwa. Obiekt znajdziemy około 20 stopni nad wschodnim horyzontem i do jego obserwacji wystarczy zwykła lornetka – powiedział dr Olech.

Przed godziną 21.30 planetoida przeleci przez środek składającego się ze słabych gwiazd gwiazdozbioru Warkocza Bereniki, a następnie przejdzie do Psów Gończych. Po godzinie 22 będzie już w konstelacji Wielkiej Niedźwiedzicy. Pół godziny później znajdzie się prawie dokładnie w środku Wielkiego Wozu, pomiędzy gwiazdami Alioth i Megrez. Po godzinie 23 opuści Wielką Niedźwiedzicę i przejdzie do konstelacji Smoka.

– Jej blask spadnie wtedy poniżej 10 magnitudo i do obserwacji będzie trzeba użyć większych lornetek lub teleskopów – opisał astronom.

(PAP)

promocja

kurier Poranny poleca

Najtańszy metr w mieście

ul. Kujawska, osiedle Skorupy!

Prawdziwa okazja! Nie zwlekaj. Zadzwoń pod numer: 695 308 983
lub pisz na adres: wioleta.wilinska@mediaregionalne.pl

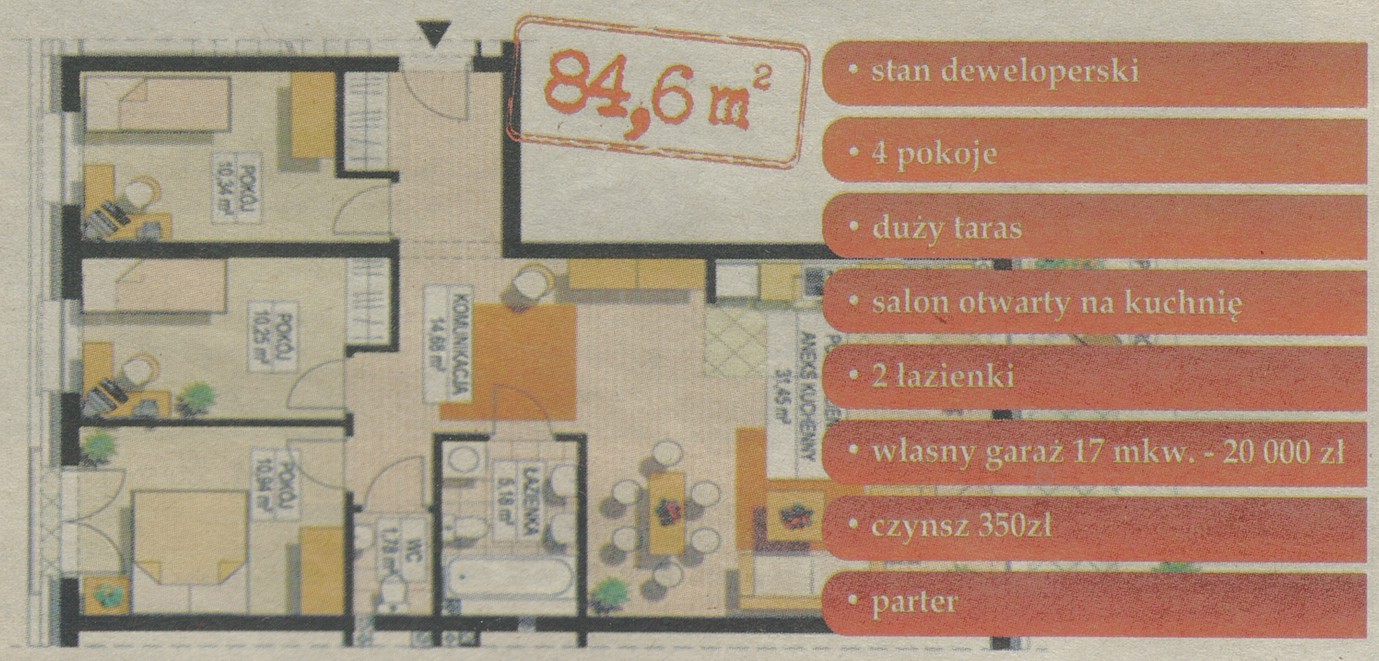

regiodom.pl

Warszawa >> Jedna osoba się wstrzymała

Nowicka wyrzucona z partii

Fot. PAP/Jacek Turczyk

Wanda Nowicka wychodzi z posiedzenia klubu

Przyjęcie premii przyznanej Prezydium Sejmu, wycofanie się z zapowiedzi rezygnacji z funkcji wicemarszałka, jeśli Sejm jej nie odwoła i „wystawienie do wiatru" Anny Grodzkiej, która miała się o tę funkcję ubiegać – wymienił Janusz Palikot jako powody usunięcia Wandy Nowickiej z klubu RP.

Szef Ruchu Palikota powiedział na konferencji prasowej po środowym posiedzeniu klubu RP, że decyzja o usunięciu Nowickiej zapadła przy jednym głosie wstrzymującym się.

– Ta sytuacja dla mnie osobiście jest bardzo trudna, jest dla mnie etycznie bolesna i całkiem po ludzku nie byłem przygotowany na tego typu zdradę ze strony najbliższych współpracowników. Jednocześnie mam świadomość tego, że tę decyzję musieliśmy podjąć, nie było innej możliwości niż taka właśnie – powiedział Palikot.

Wymieniając powody usunięcia Nowickiej z klubu powiedział, że po pierwsze wzięła razem z innym członkami Prezydium Sejmu udział w podziale premii przyznanej członkom Prezydium Sejmu i fakt ten utajniła przed członkami Ruchu Palikota i opinią publiczną, tak jak wszyscy pozostali wicemarszałkowie.

Następnie – mówił Palikot – po cofnięciu jej przez klub rekomendacji, Nowicka obiecała klubowi Ruchu że złoży rezygnację z funkcji wicemarszałka, jeśli nie zostanie odwołana w głosowaniu sejmowym oraz rekomendowała posłankę Annę Grodzką na kandydatkę do tej funkcji.

– Jak się później okazało, wycofała się z tej deklaracji, czyli wprowadziła w błąd klub RP i wystawiła do wiatru Ankę Grodzką – powiedział Palikot.

Z tych powodów – dodał – a także z racji wystąpień w ostatnich kilku dniach, w których sformułowała wiele nieprawdziwych i krzywdzących dla Ruchu Palikota sformułowań i opinii, klub jednomyślnie zdecydował o usunięciu jej ze swoich szeregów.

– Nasze drogi z klubem dzisiaj się rozeszły – powiedziała Wanda Nowicka dziennikarzom po opuszczeniu posiedzenia klubu. Jak dodała, podziękowała klubowi za wszystko dobre, co ich łączyło. Najbliższy czas Nowicka chce poświęcić organizowaniu swojej pracy jako posłanki niezależnej. **(PAP)**

Sondaż >>

Lubimy Walentynki

Zwyczaj obchodzenia 14 lutego Dnia Zakochanych podoba się 74 proc. Polaków. Nie lubi go 20 proc. Ponad połowa deklaruje, że zamierza uczcić Dzień św. Walentego i wysłać komuś kartkę walentynkową, kupić prezent, kwiaty – wynika z sondażu CBOS.

Według tego ośrodka, na stosunek do Walentynek wpływ ma przede wszystkim wiek badanych. Co prawda osoby, które deklarują, że podoba im się ten zwyczaj, dominują we wszystkich grupach wiekowych, niemniej wśród badanych poniżej 45. roku życia jest ich znacząco więcej niż wśród respondentów starszych.

CBOS przypomina, że w 1997 r. zamiar obdarowania bliskiej osoby walentynkową kartką czy małym prezentem deklarowało 37 proc. respondentów. W 2004 r. odsetek obchodzących Walentynki przekroczył 50 proc. - wynosił wówczas 55 proc. Dziś to już 59 procent.

(PAP)

Świętokrzyskie >>

Taksówkarz zablokował pociągi

Przez trzy godziny zablokowany był wczoraj ruch pociągów na trasie Warszawa-Przemyśl. W Ostrowcu Świętokrzyskim na tory wjechał pijany taksówkarz, który chciał skrócić sobie drogę do klienta. Według policji niewiele brakowało, by spowodował katastrofę kolejową.

Do zdarzenia doszło rano. Kierowca wjechał na przejazd kolejowy i stamtąd torowiskiem próbował przebyć drogę do pobliskiej miejscowości Bodzechów. Po 700 metrach samochód się zatrzymał. Kiedy kierowca zauważył światła nadjeżdżającego pociągu, pozostał w samochodzie i włączył światła awaryjne – powiedział Kamil Tokarski z Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach. Maszynista pociągu relacji Warszawa-Przemyśl zdążył wyhamować.

– Okazało się, że taksówkarz miał blisko dwa promile alkoholu w organizmie – powiedział Tokarski. 64-latek został zatrzymany. **(PAP)**

Watykan >> Przedostatnia audiencja papieża

Dziękuję za miłość

PAP/EPA/CLAUDIO PERI

Papież wchodzi na generalną audiencję, przedostatnią w jego pontyfikacie

Benedykt XVI na przedostatniej audiencji generalnej swego pontyfikatu wyjaśnił, że ustępuje, bo brakuje mu sił.

Całej audiencji w watykańskiej Auli Pawła VI towarzyszył niekończący się entuzjazm. Kilka tysięcy osób wznosiło okrzyki, śpiewało i gromko oklaskiwało papieża. – Dziękuję za waszą sympatię – mówił wzruszony Benedykt XVI.

Swe przemówienie rozpoczął słowami: – Drodzy bracia i siostry, jak wiecie postanowiłem zrezygnować z posługi, którą Pan mi powierzył 19 kwietnia 2005 roku. Uczyniłem to w całkowitej wolności dla dobra Kościoła, po długiej modlitwie i rozważeniu tego przed Bogiem i moim sumieniem, świadom powagi takiego aktu, ale także tego, że nie jestem już w stanie pełnić posługi Piotrowej z taką siłą fizyczną, jakiej ona wymaga.

Zapewnił: – W tych niełatwych dla mnie dniach odczuwałem niemal fizycznie siłę modlitwy, jaką niesie dla mnie miłość Kościoła, wasza miłość. Módlcie się nadal za mnie, za Kościół i za przyszłego papieża. Pan nas poprowadzi! – zakończył.

Wierni przyjęli te słowa kolejną owacją.

W katechezie poświęconej Wielkiemu Postowi papież powiedział, że każdy chrześcijanin powinien pokonać pokusę, by podporządkować Boga sobie i swoim interesom, „umieszczenia Go w kącie" i nawrócić się na właściwy porządek priorytetów, dając pierwsze miejsce Bogu.

Po polsku powiedział: „Drodzy polscy pielgrzymi! Dziś, w Środę Popielcową, rozpoczynamy okres Wielkiego Postu. Liturgia poprowadzi nas ku tajemnicy męki, śmierci i zmartwychwstania Bożego Syna. Jest to droga nawrócenia i uświęcenia, dzięki łasce Bożej, która wyprzedza nasze osobiste wysiłki ku przemianie życia i wierności Chrystusowi. Pamiętajmy, że modlitwa, post, jałmużna, a szczególnie sakramenty święte są jej niewyczerpanym źródłem – mówił papież do Polaków.

Po zakończeniu środowego spotkania wierni trzymając flagi swych krajów długo bili jeszcze brawo papieżowi.

Ostatnia audiencja generalna odbędzie się w przeddzień jego ustąpienia, 27 lutego na Placu świętego Piotra. Przybędą na nią jak się przypuszcza dziesiątki tysięcy wiernych.

(PAP)

Litwa >> Burę dostał szef dyplomacji

Krytyka za przepraszam

Prezydent Litwy Dalia Grybauskaite skrytykowała szefa litewskiej dyplomacji, który w Warszawie przeprosił za to, że litewski parlament podczas ostatniej wizyty Lecha Kaczyńskiego w Wilnie w r. 2010 nie poparł ustawy o pisowni polskich nazwisk.

– W imieniu państwa oświadczenia mogą składać jedynie wybrani przez naród, a nie mianowani urzędnicy – powiedziała dziennikarzom prezydent.

W ubiegłym tygodniu podczas wizyty w Polsce minister spraw zagranicznych Litwy Linas Linkeviczius w rozmowie z dziennikiem „Rzeczpospolita" powiedział, że jest mu przykro, iż podczas ostatniej wizyty prezydenta Lecha Kaczyńskiego w Wilnie parlament odrzucił ustawę o pisowni polskich nazwisk. – Nie byłem wtedy posłem, ale chciałbym za to przeprosić – powiedział.

Te słowa ministra na Litwie wywołały burzliwą dyskusję. Jedni twierdzą, że szef litewskiej dyplomacji z przeprosinami przesadził, wykazał nadgorliwość, inni przekonują, że minister zrobił to, co należało zrobić już dawno.

Premier Litwy Algirdas Butkeviczius, przed przyjazdem do Polski powiedział, że nie ma żadnych powodów, by przepraszać sąsiedzki kraj.

W sobotę do Wilna przybędzie prezydent Polski Bronisław Komorowski, który weźmie udział w uroczystościach rocznicy odrodzenia państwa litewskiego.

(PAP)

Ciekawy świat

Wenecja >> 60 tysięcy osób spędziło ostatki na karnawale w Wenecji – poinformowały władze miejskie. Mniejsza niż zwykle liczba uczestników w ostatnim dniu zabawy to rezultat przenikliwego zimna w mieście i utrudnień komunikacyjnych z powodu ataku zimy na północy Włoch. Rekord frekwencji na tegorocznym karnawale padł w ostatnią sobotę, gdy do Wenecji przyjechało 140 tysięcy osób. Tradycyjnie na ulicach królowały klasyczne, pieczołowicie przygotowywane historyczne stroje i słynne maski.

(PAP)

Białoruś >> Obudził się ze snu

Niedźwiedź zapowiada wiosnę

Fiedźka z ogrodu zoologicznego w Mohylewie na wschodzie Białorusi zbudził się ze snu zimowego, co wróży bliską wiosnę – napisali wczoraj dziennikarze białoruskiego dziennika „Zwiazda".

Siedmioletni Fiedźka, który został sprowadzony do Mohylewa z Karelii, w grudniu przed wielkimi chłodami po raz pierwszy w życiu zapadł w sen zimowy. Drzemał prawie dwa miesiące na słomianym posłaniu w swoim drewnianym domku. Teraz się obudził.

– Skoro tak się stało, to można oczekiwać w tym roku wczesnej wiosny, i to już niedługo – powiedział dyrektor miejscowej szkoły rolniczej i leśnej Hieorhij Malinouski.

Niedźwiedź jest na razie dość ospały, nie biega i nie bawi się na śniegu, z czego jego opiekunowie wnoszą, że zima potrwa jeszcze co najmniej tydzień.

Jak podkreśla „Zwiazda", Fiedźka wygląda po przebudzeniu znakomicie, co świadczy o tym, że sen dobrze mu zrobił. Jego wiosenny jadłospis będzie bardzo urozmaicony – obejmie rybę, kaszę, marchew, chleb, jajka, miód, twaróg, suszone owoce, rodzynki, groch i cukier.

(PAP)

reklama

Handel >> Czas na galerię

Plany już są, teraz formalności

Tak będzie wyglądała Galeria Handlowa Hajnówka

Warszawska firma chce zbudować Galerię Handlową Hajnówka. Ma stanąć przy ul. Batorego. Z planów wynika, że będzie ona miała powierzchnię 5370 tyle metrów kwadratowych. Do tego będzie ponad 100 miejsc parkingowych.

Jak się dowiedzieliśmy, inwestorem jest LET spółka z o.o. z Warszawy. Prezes spółki, Aleksander Sobolewski, jest związany z Hajnówką, z rodziną ks. Antoniego Dziewiatowskiego, budowniczego soboru Św. Trójcy. Szef warszawskiej firmy doskonale zna Hajnówkę, często tu bywał na wakacjach.

Galeria powstanie według projektu zespołu Minkowscy architekci z Białegostoku. Jeszcze nie wiadomo, ani kiedy powstanie, ani ile będzie kosztowała. Teraz jest czas na formalności.

W dzienniku urzędowym województwa podlaskiego dla tej części Hajnówki jest zapisanie iż „teren przy wschodniej stronie ul. Batorego (...) przeznacza się pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną z usługami, mieszkalno-usługową lub usługową wraz z urządzeniami towarzyszącymi, parkingami (...), urządzeniami rekreacji i zielenią".

– Co dopuszcza plan zagospodarowania przestrzennego, starosta zatwierdza. I nie ma prawa odmówić – mówi Mikołaj Nieścieruk, przewodniczący powiatowej komisji urbanistyczno – architektonicznej w Hajnówce. **(KK)**

Rozmowa >> Eksport nadal ciągnie rozwój naszej gospodarki, ale...

Jednak kryzys

Z prof. Henrykiem Wnorowskim, ekonomistą rozmawia Barbara Kociakowska.

▲ Ostatnie dane GUS o pkb nie napawają optymizmem. W minionym roku pkb wzrósł o 2 proc., podczas gdy w 2011 roku było to 4,3 proc. Czy w końcu dopadł nas kryzys?

– Mówiliśmy o kryzysie od jakiegoś czasu, ale osiągane w Polsce wskaźniki ekonomiczne tego nie potwierdzały. Wydawało się więc, że to nas nie dotyczy. Tego, co pokazała publikacja GUS, niektórzy spodziewali się już rok temu czy półtora roku temu, ale tak się nie stało. Dlaczego? Polską gospodarkę skutecznie ciągnęły trzy lokomotywy: popyt wewnętrzny, inwestycje oraz eksport. Niestety niektóre z nich zaczęły wyraźnie słabnąć w roku 2012.

Najpierw zaczął się zmniejszać w sposób wyraźny popyt wewnętrzny. Dało się to zauważyć już od początku drugiego półrocza minionego roku. A powodem takiej sytuacji były przede wszystkim czynniki psychologiczne. Pojawiały się mało optymistyczne informacje odnośnie euro, w Europie w ogóle i na świecie. Słyszeliśmy, że kryzys przyjdzie, że już jest. W końcu nam się to zakodowało, niestety niektórzy odczuli na własnej skórze. Doszliśmy do wniosku, że warto zacząć oszczędzać, że to nie wstyd. Ograniczyliśmy zakupy.

Ekspert

> prof. Henryk Wnorowski
ekonomista

▲ Zadyszki dostała także nasza druga lokomotywa...

– Niestety inwestycje, może nie tak dramatycznie, ale też się zmniejszyły. Przedsiębiorcy zachowują się trochę tak, jak gospodarstwa domowe. Jak się przegląda wyniki finansowe firm, to widać, że nie wyglądają źle. Przedsiębiorstwa mają nawet własne fundusze, które mogłyby przeznaczać na inwestycje, jednak zachowują się wstrzemięźliwie. Czekają. Natomiast, jeśli chodzi o inwestycje publiczne – to mamy czas zawieszenia. Czeka nas nowa perspektywa finansowa w UE. Poza tym perturbacje wokół finansowania wszystkich inwestycji infrastrukturalnych sprawiły, że jest ich mniej. Generalnie budownictwo przestało być motorem napędowym.

▲ Na szczęście pozostała nam jeszcze trzecia lokomotywa, czyli eksport.

– Można śmiało powiedzieć, że to jest jeszcze ciągle realny czynnik rozwoju naszej gospodarki i trzeba wierzyć, że tak będzie w dalszym ciągu. Dlaczego? Ze względu na przedsiębiorczość, umiejętności marketingowe, na dobrą, atrakcyjną i konkurencyjną ofertę naszych przedsiębiorstw.

▲ Czy dane dotyczące pkb były zaskoczeniem?

– Nie, nie były. Myślę, że ekonomiści takiego właśnie poziomu się spodziewali. Nie powinniśmy liczyć na wzrost pkb w skali minionego roku. Z pewnością w 2013 roku będzie on niższy.

▲ Jednak rząd zakładał, że pkb będzie znacznie większy...

– Tak zakładał, bo tego potrzebował, żeby wskaźniki się dobrze zamykały. Myślę, że wiara ta wewnątrz rządu też była mniejsza, jednak, nie mógł on do tego się przyznawać oficjalnie. Ponadto, planowanie spadków nikomu chwały nie przynosi. Zresztą rząd musiał też bardzo uważać, bo takie zachowanie mogłoby zadziałać jako spełniająca się przepowiednia.

▲ W tym roku prognozowany jest duży wzrost bezrobocia. Czy rzeczywiście trzeba się na to przygotować?

– Rzeczywiście prognozy – zarówno krótko- jak i długookresowe – zakładają stopniowy wzrost bezrobocia. Myślę jednak, że najgorsze, co się miało wydarzyć, to się już wydarzyło w 2012 r. Mam na myśli duże zwolnienia grupowe, które przetoczyły się przez cały kraj.

▲ Ale one chyba się jeszcze nie skończyły...

– Niestety docierają takie sygnały. Mechanizm rozumowania przedsiębiorców jest taki, że jeśli zaczynają pojawiać się jakieś trudności, to odpowiedzią jest ograniczanie kosztów, niestety takie cięcia kosztów rozpoczynają zazwyczaj od kosztów osobowych. Dobrze byłoby żebyśmy wiedzieli, ile pieniędzy będzie na infrastrukturę. Wiosną ruszyłyby już roboty. Pamiętajmy jednak, że ożywienie nie jest prognozowane na 2013 r., spodziewamy się go dopiero w przyszłym roku. Ten rok będzie jeszcze ciężki na rynku pracy.

A pieniądze z UE są bardzo ważne, bo są przeznaczone na konkretne przedsięwzięcia, na inwestycje. Mają więc oddziaływanie mnożnikowe na gospodarkę. Gdybyśmy mogli wydać je na dowolny cel, nie byłoby takiego efektu, bo mogłyby zostać przejedzone.

reklama

Korzystając z Dobrej Pożyczki
Ty także pomagasz dzieciom!

DOLNOŚLĄSKIE:
LUBIN 76 8443302
ŚWIDNICA 74 8519763
WROCŁAW I 71 3428718
WROCŁAW II 71 3357607
KUJAWSKO-POMORSKIE:
BYDGOSZCZ 52 3455123
TORUŃ 56 6220392
LUBELSKIE:
LUBLIN 81 5284508
LUBLIN II 81 5323237
ZAMOŚĆ 84 6392720
ŁÓDZKIE:
ŁÓDŹ 42 6319370
MAŁOPOLSKIE:
KRAKÓW I 12 4261081
KRAKÓW II 12 4331035
TARNÓW 14 6277175
MAZOWIECKIE:
PŁOCK 24 2623229
RADOM 48 3623123
SIEDLCE 25 6440307
WARSZAWA I 22 4360546
WARSZAWA II 22 4203340
OPOLSKIE:
OPOLE 77 4022005
PODKARPACKIE:
RZESZÓW 17 8621320
PODLASKIE:
BIAŁYSTOK 85 6537060
POMORSKIE:
GDAŃSK 58 3074316
SŁUPSK 59 8485305
ŚLĄSKIE:
BIELSKO BIAŁA 33 8164346
CZĘSTOCHOWA 34 3611475
GLIWICE 32 2315611
KATOWICE I 32 2000434
KATOWICE II 32 7826060
ŚWIĘTOKRZYSKIE:
KIELCE 41 3434711
WARMIŃSKO-MAZURSKIE:
OLSZTYN 89 5321060
WIELKOPOLSKIE:
KALISZ 62 7671009
POZNAŃ I 61 8510090
POZNAŃ II 61 8352234
ZACHODNIO POMORSKIE:
SZCZECIN 91 4335807

*Szczegóły promocji u doradców w oddziałach. **Koszt połączenia wg stawki operatora.
Niniejsza reklama nie stanowi oferty handlowej firmy PKF Skarbiec Sp. z o.o. w rozumieniu kodeksu cywilnego

Pożyczka dla firm
• na spłatę wszystkich zadłużeń
• także tych przeterminowanych

Na dowolny cel
• zakup domu, mieszkania
• remont i inne wydatki

Pożyczka konsolidacyjna
• minimum formalności
• również na spłatę kredytów i leasingów

(z tel. komórkowych) (z tel. stacjonarnych)
Infolinie: 608 921 608 | 801 003 160
www.dobrapozyczka.com.pl

Twórz z nami SMAKI PODLASIA.
Kulinarny dodatek
dla Prenumeratorów Gazety Współczesnej

Zachęcamy do przesyłania przepisów na świąteczny stół i nie tylko. Najciekawsze - nagrodzimy.

W każdym numerze m.in.:

- przepisy Czytelników
- porady szefów kuchni
- zioła i ich zastosowanie

Pierwszy numer miesięcznika Prenumeratorzy otrzymają już 18 lutego. Kolejny – tylko dla Prenumeratorów – w marcu.

* Przepisy wraz ze zdjęciami należy przesyłać pocztą tradycyjną na adres redakcji: Gazeta Współczesna ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok z dopiskiem Przepis lub mailem na adres: janina.werpachowska@mediaregionalne.pl

Szczegóły na stronie www.wspolczesna.pl/prenumerata lub tel. 85 748 95 00

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Kabaret GRZEGORZ HALAMA

Oklaski

7 marca 2013
godz. 19.30

Teatr Dramatyczny
im. Aleksandra Węgierki
w Białymstoku

Fot. www.halama.pl

Do nabycia:
Biuro Ogłoszeń
Kuriera Porannego
i Gazety Współczesnej
ul. Św. Mikołaja 1
www.biletynakabarety.pl
Cena biletu: 60 zł

Informacje i rezerwacje:
tel. 85 748 96 03, 85 748 96 00
www.poranny.pl

Żule i Bandziory

Organizatorzy: admis agencja reklamowa, kurier Poranny, Gazeta Współczesna
Patroni medialni: teraz białystok, biletyna.pl, biletynakabarety.pl

Polecamy PRENUMERATĘ Gazety Współczesnej na marzec z dodatkami

Smaki Podlasia

* przepisy Czytelników na dania regionalne, ciasta, torty, nalewki
* porady szefów kuchni!

7 Dni. Polska, Świat

* najciekawsze i najważniejsze wydarzenia minionego tygodnia z Polski i ze Świata
* w każdy piątek z wydaniem magazynowym

Życie w obrazkach

* infograficzny sposób przedstawiania bieżących wydarzeń i zagadnień naukowych

Prenumeratę pocztową (31 zł) można opłacić:

Do 19 lutego

- w każdym urzędzie pocztowym
- u listonosza
- w Biurze Obsługi Klienta Gazety Współczesnej w Białymstoku, ul. Św. Mikołaja 1
- przelewem: Media Regionalne Sp.z o.o. Oddział w Białymstoku, ul. Prosta 51, 00-838 Warszawa, nr konta 33 1050 0099 6557 0012 0034 9609

PRENUMERATA POCZTOWA TO ENERGOOSZCZĘDNOŚĆ

GAZETĘ DO SKRZYNKI WRZUCA LISTONOSZ RAZEM Z BIEŻĄCĄ KORESPONDENCJĄ.

NIE TRACISZ ENERGII NA CHODZENIE DO SKLEPU CZY KIOSKU I CZASU NA STANIE W KOLEJKACH!

Szczegóły na stronie **www.wspolczesna.pl/prenumerata lub tel. 85 748 95 00**

GAZETA WSPÓŁCZESNA

STREFA BIZNESU
LOKALNY PORTAL PRZEDSIĘBIORCÓW

GAZETA WSPÓŁCZESNA kurier Poranny

ZA TREŚĆ REKLAM I OGŁOSZEŃ REDAKCJA NIE ODPOWIADA

AUTOMOTO

KUPIĘ

AUTA całe, do kasacji, naprawy, odbiór, tel. 503-163-134.
AUTA na złom kupię i złom 603-046-324.
AUTOKOMIS,SZYBKI skup do 50.000 zł, tel. 500-008-130.
KUPIĘ auta osobowe, dostawcze - do remontu lub uszkodzone. 507-173-626.
ZŁOM i auta na złom kupię, 503-057-090.
ZŁOMOWANIE pojazdów, 85-869-14-31.

BIZNES

KREDYTY/POŻYCZKI

*** POŻYCZKA bez BIK do 10 000 zł, spłaty miesięczne, 508 493 102, 508 493 107.**

ABSOLUTNIE atrakcyjna pożyczka 30-stka. Najniższe koszty, bez BIK-u, wypłata natychmiast, bez ograniczeń wiekowych również zajęcia komornicze. Daiglob Piechocka Sp.j Repertorium A3888/2011. 600-700-304, 85/7333725.

ALE SZYBKA GOTÓWKA - NAWET 5000 ZŁ! PROSTE ZASADY, BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI. PROVIDENT: 600-400-295 (TARYFA WG OPŁAT OPERATORA).

BEZ zaświadczeń pożyczka 500 zł natychmiast całe województwo, tel. (85)732-30-22.
KREDYTY firmowe chwilówki 536-430-000.

NOWOŚĆ! Chwilówki do 10 tys., konsolidacja do 300 tys. na oświadczenie. Kontakt z doradcą, tel. 781-771-880.

POTRZEBUJESZ szybko gotówki? Provident Polska S.A. 600 400 288 (taryfa wg opłat operatora).
POZABANKOWA 725-577-668.

POZYCZKA bez BiK. Całe województwo, tel. 668-681-844.

POŻYCZKA 30-stka. 600-700-304, 85/733-37-25.

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM

SPRZEDAM Pustaki ceramiczne Lewkowo U-220, Nowe, I gat, klasa 15,2 zł/szt, 5 palet (105 sztuk na palecie), Stemple budowlane 2,7m -240 szt, 2,3m -200 szt, 3 zł/szt, Odbiór własny, Supraśl, 6022224263, pawelaaaa@o2.pl

MATRYMONIALNE

BIURA MATRYMONIALNE

BIURO „Mariaż", 604-167-379, (85)675-13-15.
ŁOMŻA - Świat Singla: Al. Piłsudskiego 6, kl. A II p., tel. 790-718-540.

NAUKA

KURSY

AUTOMOBILKLUB - prawo jazdy. 85/732-76-85.

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

LAS z ziemią lub bez, tel. 694-426-665.

SPRZEDAM

ATRAKCYJNE MIESZKANIE 3590 ZŁ/M2! 4 POKOJE, 84M2 - STAN DEWELOPERSKI - UL.KUJAWSKA. GARAŻ W CENIE 20000 ZŁ. TEL. 695-308-983.

BLASZAKI garaże- tanio i solidnie, (85)730-18-00, 694-052-905.
BLASZAKI garaże tanio, transport montaż gratis, 506-900-520, (52)348-71-48, (41)263-27-42.

DOM drewniany z zabudowaniami, Prosienica, bardzo tanio. 888714997.

GARAŻE, blaszaki- tanio, tel. 505-126-033.
GM. Grajewo, Kapice działka rolna 1,92 ha kl VI warunki zabudowy prąd woda 100m do asfaltu 30 000 zł 501 324 230 po 16.00.
LOKAL 36 m2 lub wynajmę. 696-977-773.
NOWE szeregówki i bliźniaki, 696-977-773.
2000M2 os. Wyżyny 602-196-247, 85/6750-310
3590 zł/m2! atrakcyjne mieszkanie 84 mkw,, 4 pokoje, stan deweloperski, ul. Kujawska, garaż tel. 695-308-983

WYNAJMĘ

LOKAL 300m2, dobra lokalizacja, atrakcyjna cena, tel. 509-097-912.
WYDZIERŻAWIĘ lokal handlowo -usługowy, 200 m2, świeżo po remoncie, przy głównej drodze w Surażu (najlepiej pod sieciówkę), 509-441-556.
3-POKOJOWE, ul. Zachodnia, tel. 512-545-326.

PRACA

ZATRUDNIĘ

DZIAŁALNOŚĆ z wyposażeniem na punkt przedszkolny lub miniżłobek, tanio, Suwałki, 516-783-319.
FIRMA z branży hutniczej poszukuje operatora koparko -ładowarki kat. II Ż. praca dwuzmianowa. Umowa o pracę. 696-743-175,
MĘŻCZYZNĘ w gospodar. rolnym.602481992.
SZKOLENIA: Koparko-ładowarki kl. IIIKoparki kl. III, II, Ładowarki kl. III, II, I i inne wSuwałkach, Łomży i BiałymstokuZapisy pod nr tel. 603214180.

Naszemu Koledze
lekarzowi med.
ZBIGNIEWOWI CIEŚLUKOWSKIEMU
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
MAMY
składają:
Zarząd oraz Pracownicy NZOZ TRAUMA-MED

ROLNICTWO

KUPIĘ

**************BYDŁO każdej kondycji. Całe Podlasie, 797-617-03 2.**

*************BYDŁO każde do rzeźni. Całe Podlasie. 513-149-841.**

*****BYDŁO** w każdej kondycji, maciory- 4 zł/kg, knury- 3 zł/kg. Wyrejestrowanie, faktura. Najwyższe ceny, 663-041-519, 695-187-861.
****SKUP MACIOR- 4,30 ZŁ/KG, KNURÓW - 3,10 ZŁ/KG, BYDŁA KAŻDEJ KLASY. ODBIÓR Z GOSPODARSTWA., TEL. 513-868-957.
KNURY kupię, tel. 694-933-680, (85)685-22-45.
SKUP koni oraz bydła rzeźnego. 603-651-516.
SKUPUJEMY bydło! słabej kondycji, także inne zwierzęta, najwyższe ceny, wyrejestrowane - faktury VAT. 534-578-970, 691-602-920.

SPRZEDAM

JAŁÓWKI wysokocielne HF, tel. 696-137-837.

KURY roczne 10 zł/szt. (85)650-32-96.
KWOTA mleczna 30 tys. kg, 50 gr, Piątnica, tel. 664-173-992.

NAWOZY, NPK.skład do 12% azotu, 26% fosforu, 26% potasu, 15% siarki, 12% magnezu. Opakowanie typu big, transport bezpłatny. Cena od 1650 zł. Białystok. 502-281-204.

PSZENŻYTO 2T, mieszanka 3T. 695-734-628.
ROL-MIX oferuje jałowice hodowlane z dolewem HF. Dowóz zwierząt do odbiorcy. 602-731-229, (61)437-75-27.
SPRZEDAM KISZONKĘ Z KUKURYDZY I BELE Z SIANOKISZONKI, CENA DO UZGODNIENIA, OKOLICE BIAELSKA PODLASKIEGO. TEL. 888-810-083
SPRZEDAM prosiaka, w partiach od 20 do 150 sztuk, 11 zł brutto za kg. tel. 607047540
ZBIORNIKI do mleka, ciągniki, belarki, tel. 504-252-839.

RÓŻNE

KUPIĘ

***ZŁOM** kupię, odbiorę.508-127-829.
BRZOZA, dąb, grab, olcha, jesion, 661-921-290.
BRZOZĘ, olchę, dąb, las, tel. 501-179-456.
KUPIĘ drewno papierówka, tel. 728-998-381.
ZREMBKĘ, 603-128-033.

SPRZEDAM

TANI opał, tel. 502-053-502.
TANIO hurtownię lodów, działającą na terenie Sejn, Suwałk i Olecka, tel. 607-045-328.
WĘGIEL: kostka, orzech, ekogroszek 698-226-234 ul. Raginisa 48, Białystok,
50M3 topoli (gruba), dojazd b. dobry, 85/718-14-47.

INNE

ZŁOMU skup i wywóz 600053544.

TURYSTYKA

BELGIA Hol. Niemcy, sob, niedz. pon. 795233955.
BELGIA Holandia czw. śr., pt. 502-701-966.
BELGIA Holandia sb., nd., pn., wt., 602176530.
HOLANDIA, Belgia: piątek, wtorek 518-349-303.
PRZEWÓZ osób krajowy i międzynarodowy Polska-Londyn- Polska, 509-979-499, UK44/758-544-29-44, www.transportwyspa.pl

USŁUGI

AUTOMOTO

AUTOHOLOWANIE busy, maszyny.604359907
AUTOHOLOWANIE osobowe, ciężarowe do 10t. 504-974-277, tel. 504-974-277.

BUDOWA, REMONT

ARCHITEKT uprawniony-projekty. 606-205-923.

ODŚNIEŻANIE, wywóz śniegu, 605-371-441.

PODDASZA szpachlowanie glazura 516-035-439.

POLBRUK, granit -kompleksowo, 605-371-441.

POSADZKI agregatem 510453001.
POSADZKI agregatem, tel. 511-661-237.
REMONTY kompleksowo, tel. 603-424-784.
STUDNIA, pompy ciepła, tel. 604-651-727.
STUDNIE wiercone -solidnie! 504-320-592.
USŁUGI geodezyjne, tel. 607-784-238
ZDUN, piece kaflowe, Suwałki, 606-588-365.

DACHY

DACHY - Krycie ! Najtaniej!!! Tel: 604-590-996
KRYCIE dachów -tanio, tel. 602-333-644.

HYDRAULICZNE

HYDRAULIK solidnie 85/7419382, 668-18-36-66.

MEBLE

RENOWACJA mebli drewnianych, tel. 511-215-713.

NAPRAWA RTV

NAPRAWA LCD i RTV 85/6617-631, 602-120-966.

OKNA I DRZWI

OKNA, drzwi. Zimowe promocje! Profesjonalny montaż 85/746-14-46, 602-488-413.

PRZEPROWADZKI

TRANSPORT, przeprowadzki, tel. 693-433-543.

TRANSPORT

ZAWIOZĘ 20-02-2013 osobowym na lotnisko do Gdańska tel. 604060527.

ZDROWIE

GINEKOLOG

A-Z Ginekolog 504-997-742.
A-Z Ginekolog Tanio 502-865-184.

PSYCHIATRA

**CHOROSZUCHA- PSYCHIATRZY. ALKOHOLOWE ODTRUCIA, ESPERAL (CHIRURG). NERWICE, DEPRESJE, ZAB. SEKSUALNE. UL. PODLEŚNA 16, TEL. 85 732 77 35, 698-664-783.

ALKOHOLOWE odtrucia, esperal, psychiatria. VIRTUS, Antoniuk Fabryczny 10, (85)661-53-33.

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI
UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY
Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego
Człowiek – Najlepsza inwestycja

TERRA Szkolenia i Doradztwo Przemysław Omieczyński zaprasza do udziału w projekcie:
„WŁASNA FIRMA SPIN OFF/ SPIN OUT – KLUCZEM DO SUKCESU"

CELEM PROJEKTU JEST PRZYGOTOWANIE UCZESTNIKÓW DO ZAŁOŻENIA I PROWADZENIA WŁASNEJ DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ TYPU SPIN OFF/OUT.

W ramach projektu oferujemy **BEZPŁATNE:**
- Doradztwo indywidualne w zakresie pomocy w wyborze formy prowadzenia działalności gospodarczej, kreowania postaw przedsiębiorczych, nawiązywania kontaktów biznesowych
- Szkolenie " Zakładanie i prowadzenie działalności gospodarczej typu spin off/out"
- Szkolenie „Perfekcyjny biznes plan"

Zapewniamy:
- wykfalifikowaną kadrę
- materiały szkoleniowe
- poczęstunek podczas szkoleń
- zaświadczenie o ukończeniu szkolenia
- zwrot kosztów dojazdu

Projekt skierowany jest do doktorantów, bezrobotnych absolwentów uczelni oraz studentów zamieszkałych i/lub studiujących na terenie woj. podlaskiego.

Szczegółowe informacje: **www.wlasna-firma.com.pl**
e-mail: **biuro@wlasna-firma.com.pl** · tel.: **502 496 127**
Biuro Projektu: ul. Ks. I. Wierobieja 2, 17-200 Hajnówka

TERRA
WŁASNA FIRMA SPIN OFF/ SPIN OUT KLUCZEM DO SUKCESU

R11118012W01a

SMSowo KOMFORTowo

ZLEĆ OGŁOSZENIE DROBNE DO: GAZETA WSPÓŁCZESNA

Jak zlecić ogłoszenie?

– Wpisz w telefonie komórkowym dowolnej sieci SMS-a z treścią ogłoszenia. Zacznij od podania kodu wsp i po kropce numeru rubryki, w której ma się znaleźć ogłoszenie, np. 01, a dalej - po odstępie (spacji) - jego treść. Całość powinna wyglądać np. tak: **wsp.01 opiekunke do dziecka tel. 123456**

– Wyślij SMS-a z treścią ogłoszenia pod numer:
7936 - cena: 11,07 zł brutto - ogłoszenie standardowe.
91455 - cena: 17,22 zł brutto - ogłoszenie w kontrze.

– Otrzymasz potwierdzenie przyjęcia ogłoszenia z naszego Biura Ogłoszeń, które sprawdzi czy jest ono zgodne z zasadami określonymi w regulaminie przyjmowania ogłoszeń.
– Twoje ogłoszenie znajdzie się w Gazecie Współczesnej w najbliższym możliwym terminie.
– Maksymalna długość ogłoszenia (wraz ze spacjami i interpunkcją) to 130 znaków.
– Regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS dostępny jest na stronie internetowej: www.wspolczesna.pl

Wyślij ogłoszenie SMS'em

Wykaz rubryk - ogłoszeń SMS do Gazety Współczesnej

01 Praca/Zatrudnię
02 Praca/Szukam pracy
03 Automoto/Kupię
04 Automoto/Sprzedam
05 Automoto/Części
06 Automoto/Inne
07 Nauka
08 Nieruchomości/Sprzedam
09 Nieruchomości/Kupię
10 Nieruchomości/Poszukuję
11 Nieruchomości/Zamienię
12 Nieruchomości/Wynajmę
13 Nieruchomości/Stancje
14 Komputery
15 Turystyka
16 Zwierzęta
17 Biznes
18 Rolnictwo/Sprzedam
19 Rolnictwo/Kupię
20 Różne/sprzedam
21 Różne /kupię
22 Różne/inne
23 Maszyny urządzenia
24 Materiały budowlane
25 Życzenia
26 Zakupy
27 Zdrowie
28 Usługi

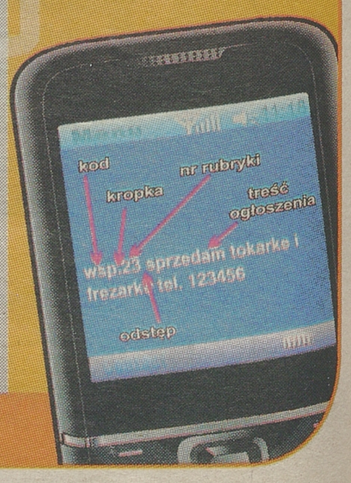

Zimowy krajobraz?

Nie mój

Mieszkam
na Tysiąclecia...

TYSIĄCLECIA

... a Apartamenty Tysiąclecia
to jedna z nowocześniejszych
inwestycji na białostockim
rynku mieszkaniowym.

atrakcyjna architektura
łatwy dojazd
obszerne tarasy
leśne spacery w okolicy
place zabaw dla dzieci
komunikacja miejska
przychodnia na miejscu
miejsce dla aktywnych
dobre zaopatrzenie

Rogowski DEVELOPMENT

Dział Sprzedaży Mieszkań
Białystok, ul. Legionowa 28/202
tel.: (85) 749 99 09 fax: (85) 749 99 02
www.rogowskidevelopment.pl

GAZETA WSPÓŁCZESNA
OGŁOSZENIA I REKLAMY PRZYJMUJĄ

Biuro Obsługi Klienta
Białystok, ul. św. Mikołaja 1,
tel. 85 748 96 02, 748 96 03,
fax 748 96 06
e-mail:
ogloszenia.bialystok@mediaregionalne.pl

Obsługa Agencji Reklamowych,
tel. 85 748 74 33

Doradcy ds. klienta
Białystok, tel. 85 748 95 91 do 93,
748 95 97, 748 95 98, 748 74 44,
tel./fax 748 74 40, 748 74 43
e-mail:
reklama.bialystok@mediaregionalne.pl

Regionalne Biuro Obsługi Reklam
Bielsk Podlaski, ul. Mickiewicza 65
lok. 3, tel./fax 85 730 34 90
Ełk, ul. Pułaskiego 24,
tel./fax 87 610 85 05
Łomża, ul. Długa 6, tel. 86 216 64 64,
fax 216 56 97
Suwałki, ul. Kościuszki 78A lok. 4,
tel. 565 37 80, tel./fax 87 566 57 26

Agencje ogłoszeniowe
Augustów, ul. Wojska Polskiego 6/4,
tel. 87 643 19 97
- Perfekt Nieruchomości
Augustów, ul. Żabia 3A,
tel. 87 643 06 72 - Theo
Bielsk Podlaski, ul. Mickiewicza 60,
tel./fax 85 730 19 20 - Aba Plus
Antoni Murawski
Hajnówka, ul. 3 Maja 45,
tel./fax 85 682 46 03 682 33 77
- Sobex Nowy
Łomża, ul. Stary Rynek 13,
tel. 86 216 74 44, fax 86 216 71 07
- TV Łomża
Mońki, ul. Dworcowa 6,
tel. 85 716 21 91 - Kurier
Ostrów Mazowiecka, ul. Pocztowa 3
lok. 5, tel. 29 642 80 34
- Tygodnik Ostrołęcki
(wydanie ostrowskie)
Sokółka, os. Centrum 21,
tel. 85 711 25 28
Biuro Usług Doradczych
Wysokie Mazowieckie, ul. Długa 22,
tel./fax 86 275 24 08 Vidking
Zambrów, ul. Wojska Polskiego 22,
tel./fax 86 271 25 25 Globtour

www.wspolczesna.pl

Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Kraina Bobra" informuje mieszkańców z obszaru działania Stowarzyszenia o możliwości składania wniosków o przyznanie pomocy w ramach działania Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013

Odnowa i rozwój wsi

Nabór wniosków trwa od 4 do 18 marca 2013
Limit dostępnych środków: 384 129,76 zł

Małe projekty

Nabór wniosków trwa od 5 do 19 marca 2013
Limit dostępnych środków: 150 000,00 zł

Więcej informacji znajdą Państwo na stronie internetowej (www.krainabobra.eu) lub bezpośrednio w Biurze Stowarzyszenia od poniedziałku do piątku w godz. 8^{00}-15^{00}

Biuro Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Kraina Bobra"
ul. Mickiewicza 1A, 18-200 Wysokie Mazowieckie, pok. 3
tel/fax: 86 275 74 52
www.krainabobra.eu, **e-mail:** krainabobra@wp.pl

Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich

Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich
Europa inwestująca w obszary wiejskie
Operacja, mająca na celu informowanie o obszarze objętym LSR i działalnością LGD współfinansowana jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Osi 4 LEADER Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013

WYŻSZA SZKOŁA GOSPODARKI
WYDZIAŁ GOSPODARKI TURYSTYCZNEJ W EŁKU

REKRUTACJA ZIMOWA
Gastronomia i żywienie
Transport i logistyka
im SZYBCIEJ tym LEPIEJ
zyskaj 750 zł
www.wsg.elk.pl

ZAŁÓŻ SKLEP INTERNETOWY
regiofirma.pl
WYBIERZ OFERTĘ
istore@mediaregionalne.pl
oprogramowanie dostarcza platforma iStore.pl

SPORT AMATORSKI

Tenis stołowy >> Białostocka Liga Sportu

Start bez niespodzianek

Tenis stołowy stał się czwartą dyscypliną sportową, w której trwają regularne rozgrywki amatorów w Białostockiej Lidze Sportu.

Pingpong dołączył do Białostockiej Ligi Sportu po koszykówce, siatkówce i piłce nożnej. Pierwsza kolejka rozgrywek tenisa stołowego nie przyniosła niespodzianek. Faworyci odnosili wysokie zwycięstwa, najczęściej 10:0, czy 10:1.

– Ale były też spotkania zacięte, jak chociażby mecz grupy B, pomiędzy Orłami Sokoła a Wydawnictwem Medius, który trwał prawie trzy godziny i zakończył remisem 9:9 – mówi Piotr Anchim, prowadzący rozgrywki z ramienia BOSiR. – Cieszy to, że w porównaniu z poprzednią ligą jest sporo nowych ekip, wnoszących wiele kolorytu. Kibicować przychodzą całe rodziny i hala tętni życiem przez całą niedzielę – dodaje.

(wk, mark)

A. Kglet

W Białostockiej Lidze Sportu, także i w rozgrywkach tenisa stołowego uczestniczy wielu młodych zawodników

▲ **Wyniki 1. kolejki**
Grupa A: Lampart – Dream Team 0:10, Start – Drink Team Grabówka 10:0, Dojlidy Team – Nowa Prędkość 4:10, No Name – Słowiki 1:10, BGN – Benetus 10:1.
Grupa B: Agresywni Izbiszcze – Klubsovit.pl 2:10, BOSiR – King Pong 10:0, Orły Sokoła – Wydawnictwo Medius 9:9, M7 Szybkie Piłki – Morsy 10:0, Wschodnia – Impas 10:1.

▲ **Program 2. kolejki**
Grupa A: Lampart – Nowa Prędkość (godz. 10), Dream Team – Benetus (12), Dojlidy Team – Dream Team (15), BGN – Słowiki (17), Start – No Name (19).
Grupa B: Impas – Klubsovit.pl (10), BOSiR – Wydawnictwo Medius (12), Agresywni – Morsy (15), Orły Sokoła – M7 Szybkie Piłki (17), Wschodnia – King Pong (19).
Wszystkie spotkania w niedzielę, 17 lutego, w hali ZSRol. przy ul. Suchowolca 26.

W ubiegły piątek w Dworku Czarneckiego odbyła się Gala BLS, podsumowująca ostatni sezon. Najlepsi otrzymali nagrody. Zwycięzcami okazała się drużyny: Schwarzmuller (koszykówka), X-Volley (siatkówka), Globart Print (piłka nożna). ▲

WYNIKI

PIŁKA NOŻNA
Drużyna Ar-TiR Suwałki z dorobkiem 10 zwycięstw i dwóch remisów triumfowała w **HALOWEJ LIDZE O PUCHAR WÓJTA RUTKI TARTAK.** Liderzy wytrzymali presję, w ostatniej kolejce rozgromili 6:0 Portę. Po tym meczu już tylko o drugie miejsce w bezpośrednim starciu walczyły zespoły Matrix G-Soft Pub Strzecha i Szulc Elektryczne. Matrix wygrał 5:1 i zakończył rozgrywki także bez porażki, ale zanotował o jeden remis więcej od zwycięzcy. Dopiero w rozstrzygających starciach prymat w klasyfikacji najskuteczniejszych zapewnił sobie Krzysztof Kulesza z Matrixu, zdobywca 25 bramek. O dwa gole wyprzedził on Sylwestra Olszewskiego z Ekipy Zdziśka Kowale Oleckie.

Wyniki ostatniej kolejki
Ar-Tir Suwałki - Porta Suwałki 6:0, Matrix G-Soft Pub Strzecha - Szulc Elektryczne 5:1, Cerambud Cegielnia - Galpol Suwałki 3:2, Klub Kulturystyczny Athletic - Drużyna B 6:5, LZS Szypliszki - Restauracja Kalinka Rutka Tartak 4:4, Ekipa Zdziśka Kowale Oleckie - PIKO Hurtownia 3:2. **Pauzował:** BOPSS Jeleniewo.

Końcowa tabela

1. Ar-Tir Suwałki	12	32	44:23
2. Matrix G-Soft	12	30	70:25
3. Szulc Elektryczne	12	28	47:22
4. Cerambud Cegielnia	12	26	50:34
5. Restauracja Kalinka	12	16	44:34
6. LZS Szypliszki	12	16	47:38
7. Porta Suwałki	12	16	40:49
8. Galpol Suwałki	12	15	38:29
9. Ekipa Zdziśka	12	12	41:56
10. BOPSS Jeleniewo	12	11	35:37
11. Klub Kulturystyczny	12	11	49:70
12. Drużyna B	12	9	31:52
13. PIKO Hurtownia	12	1	15:69

Końca dobiegły także rozgrywki **POWIATOWEJ HALOWEJ LIGI O PUCHAR STAROSTY SUWALSKIEGO**. Uczestniczące w niej zespoły rozegrały 45 spotkań, w których padły 164 bramki. Najwięcej goli – 12 – zdobył Marcin Żukowski z LZS Jałowo. Nagrodę dla najlepszego bramkarza odebrał Jan Korejwo ze zwycięskiej drużyny LZS Nowa Wieś.

Wyniki 9. kolejki
LZS Biała Woda - LZS BOPSS Jeleniewo 2:1, LZS Przerośl - PWSZ Suwałki 2:1, LZS Wiżajny - LZS Krukówek 3:2, LKS Hańcza Sobolewo - LZS Nowa Wieś 1:1, LZS Szypliszki - LZS Jałowo 3:0.

Końcowa tabela

1. LZS Nowa Wieś	9	20	18:8
2. LZS Szypliszki	9	17	20:8
3. LZS Krukówek	9	16	18:13
4. LZS Biała Woda	9	14	20:17
5. LZS BOPSS Jeleniewo	9	13	13:14
6. LZS Wiżajny	9	13	20:15
7. LZS Przerośl	9	11	13:15
8. LZS Jałowo	9	9	22:21
9. PWSZ Suwałki	9	9	11:26
10. LKS Hańcza	9	7	9:27

BOWLING
Suwalska kręgielnia Fantasy Park jest areną organizowanych w poniedziałkowe wieczory indywidualnych zawodów Tour The Bowling. Uczestnicy rozgrywają po dwie kolejki rzutów systemem cross. W zależności od zajętego miejsca zdobywają punkty, wzorem Pucharu Świata w skokach czy biegach narciarskich. W drugim, z czterech zaplanowanych turniejów, po raz kolejny najlepszym w gronie 30 zawodników okazał się Szymon Górski, który rzucił 391 punktów i znowu dopisał 100 oczek do klasyfikacji generalnej. **(ab)**

Siatkówka >>
Łomżyńska Liga TKKF

Trwają rozgrywki Łomżyńskiej Ligi Piłki Siatkowej TKKF. W tegorocznych zmaganiach bierze udział 9 drużyn, zarówno z samej Łomży, jak również i z Zambrowa. **(lis)**

▲ **Wyniki ostatnich spotkań:**
Fenix – Motel Zacisze 0:2 (21:25, 19:25); EPPI GRID – Mistral 0:2 (18:25, 15:25); FC Wygoda – Agrobiznes 0:2 (18:25, 17:25); Gromek Truck Service Zambrów – Błysk I 1:2 (25:20, 23:25, 13:15); Gromek Truck Service Zambrów – Agrobiznes 2:1 (19:25, 28:26, 15:9); EPPI GRID – FC Wygoda 2:0 (25:16, 25:18); Gromek Truck Service Zambrów – EPPI GRID 2:1 (25:27, 25:13, 15:13).

1. Agrobiznes	10	25	19:5
2. Błysk II	9	23	17:4
3. Błysk I	10	21	16:8
4. Gromek Truck	11	20	17:12
5. Mistral	9	15	12:10
6. EPPI GRID	12	13	11:19
7. Zacisze	9	11	8:12
8. Fenix	11	7	6:18
9. Wygoda	11	3	3:21

Badminton >>
Szybkie lotki

Mariusz Michniewicz został zwycięzcą trzeciego turnieju Białostockiej Amatorskiej Ligi Badmintona 2013. Triumfował zarówno w grze pojedynczej, jak i podwójnej.

W imprezie udział wzięło 20 zawodników i zawodniczek. Michniewicz w finale gry pojedynczej ligi open pokonał Waldemara Wolańskiego 21:19, 21:11. W grze podwójnej ligi open, w parze z Katarzyną Baranowską, ograł w finale Zdzisława Kozłowskiego i Mariusza Rurarza 21:11, 22:20.

Grę pojedynczą ligi amatorskiej wygrał natomiast po raz pierwszy Piotr Abramowicz, który w finale pokonał Jana Saguna 21:19, 21:10. W grze podwójnej amatorów triumfowała para – Kazimierz Zalewski, Małgorzata Zalewska wygrywając w finale z Raszydem Jabłońskim i Janem Sagunem 22:20, 21:14.

Po trzech turniejach w klasyfikacji generalej na czele w lidze open jest Mariusz Rurarz (552 pkt). Wśród amatorów przewodzi natomiast Sławomir Droń (580). **(ted)**

Tenis >> Zimowa Liga
Tichoniuk w trójce

GW patronat

Ostatnie dni Zimowej Ligi Tenisowej ośrodka „Stanley" były udane dla Wiesława Tichoniuka. Podreperował swoje konto punktowe i awansował na 3. pozycję w tabeli. **(milk)**

▲ **Ostatnie wyniki:** Andrzej Maliszewski – Stanisław Kulesza 6/7 6/2 6/2; Leszek Cwalina – Marek Smalkowski 6/2 6/1; Łukasz Kazberuk – Artur Puchnarewicz 6/0 6/0; Ryszard Doktór – Mirosław Doktór 6/4 6/4; Wiesław Tichoniuk – Cwalina 6/1 6/2 oraz 6/1 6/0; Tichoniuk – Andrzej Kondej 6/0 6/0; Maliszewski – Smalkowski 6/1 7/5; Cezary Tomczak – M. Doktór 6/3 6/1; Kazberuk – R. Doktór 6/2 4/6 6/3; Kazberuk – Kulesza 6/4 3/6 6/2.

1. Sienkiewicz	17-0	48
2. Maliszewski	16-0	48
3. Tichoniuk	13-3	42
4. Kulesza	11-7	40
5. Kazberuk	11-6	39
6. Cwalina	6-9	27
7. Doliński	5-3	18
8. Wojniak	4-6	18
9. Kondej	2-11	17
10. M. Doktór	1-14	17
11. R. Doktór	3-6	15
12. Puchnarewicz	0-14	14
13. Smalkowski	2-7	13
14. Sieklucki	2-5	11
15. Tomczak	2-4	10
16. Botvin	2-0	6
17. Jarmołajew	0-2	2

Squash >> 5. edycja Ligi MLSS
Trofimiuk w formie

Zawodnicy 5. edycji Ligi MLSS w squasha, która odbywa się w każdą środę w Magic Gym rozegrali już ósmą kolejkę spotkań.

Kolejny raz Damian Trofimuk udowodnił, że w chwili obecnej jest najlepiej grającym zawodnikiem grupy A. Tuż za nim uplasował się Tomasz Sokół i Paweł Wojszel. Poza podium znalazł się natomiast Artur Mosiej.

Po długiej przerwie do ligi wrócili Andrzej Kierlewicz i Marek Dmitruk. Obaj zawodnicy zagrali bardzo dobrze w grupie B zajmując dwa czołowe miejsca i w następnej kolejce wystąpią już w silniejszej grupie A.

▲ **Wyniki 8. kolejki**

Grupa A

1. Damian Trofimiuk	7	11	117:78
2. Tomasz Sokół	7	10	111:78
3. Paweł Wojszel	7	9	98:100
4. Artur Mosiej	7	8	106:94
5. Edward Wiatrowski	7	5	102:108
6. Łukasz Babulewicz	7	5	92:113
7. Paweł Danilczuk	7	4	96:113
8. Michał Piekarski	7	4	77:110

Grupa B

1. Andrzej Kierlewicz	7	13	125:75
2. Marek Dmitruk	7	12	123:74
3. Daniel Simoniuk	7	11	123:63
4. Łukasz Czaban	7	8	90:98
5. Sebastian Zdrójkowski	7	6	91:99
6. Eugeniusz Chwaszczewski	7	4	87:105
7. Maricn Szymborski	7	1	63:123
8. Kamil Łącki	7	1	59:124

(mark)

Narciarstwo >>
Pobiegnij z mistrzami

Złoty medalista olimpijski Wojciech Fortuna i mistrz świata Józef Łuszczek będą komandorami niedzielnego Międzynarodowego Biegu o Puchar Bieguna Zimna w WOSiR Szelment. Ujęta w kalendarzu PZN impreza rozpocznie się o godz. 11.00, a wszyscy chętni mogą zgłaszać się pod nr. tel. 87 567 07 08 lub bezpośrednio przed startem.

Rywalizacja o puchary i nagrody rozlosowywane wśród uczestników toczyć się będzie na dystansach 10 km (bieg główny kobiet i mężczyzn), 5 km oraz 2,5 km. **(ab)**

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Wydawca: Media Regionalne Spółka z o.o. 00-838 Warszawa, ul. Prosta 51. **Redakcja:** 15-419, Białystok, ul. św. Mikołaja 1; **Dyrektor Zarządzający Oddziału:** Krzysztof Paliński; **Redaktor Naczelny:** Konrad Kruszewski - tel. 85 748 74 00, fax 85 748 74 01; **Sekretariat Redakcji** - tel. 85 748 74 74; **Dział Sportowy** - tel. 85 748 74 80; **Dział Magazynu** - tel. 85 748 74 58. **Biuro Reklam i Ogłoszeń** - tel. 85 748 96 02; **KRAMIK** - tel. 85 748 74 48; **Przedstawiciele Handlowi** - tel. 85 748 74 41.
ODDZIAŁY REDAKCJI: Bielsk Podlaski tel./fax 85 730 67 86; **SUWAŁKI** ul. Kościuszki 78a lok.4, 16-400, tel./fax 87 566 30 00, 87 566 75 70, biuro ogłoszeń - tel./fax 87 566 57 26; **ŁOMŻA** ul. Długa 6, 18-400, tel. 86 216 78 99, 86 215 10 25, biuro ogłoszeń - tel/fax. 86 216 56 97; **EŁK** ul. Pułaskiego 24, 19-300,tel. 87 621 59 16, 87 621 08 05, fax 87 610 85 05, biuro ogłoszeń - tel. 87 610 85 05.
Druk: Drukarnia w Ignatkach, Ignatki 40/2, 16-001 Kleosin.
Prenumeratę przyjmują „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacje: Dział Kolportażu - tel./fax 85 748 74 24.
Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 1 b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Media Regionalne Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie materiałów opublikowanych w „Gazecie Współczesnej" jest zabronione bez zgody Wydawcy.

WAKRAS KONTROLOWANY ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY
KODEKS WYDAWCÓW
IZBA WYDAWCÓW PRASY

Lekkoatletyka >>

Coraz bliżej minimum

Archiwum

Łukasz Parszczyński musi pobiec 3 kilometry w czasie 7:55, by wystartować w Halowych Mistrzostwach Europy

Anna Rostkowska i Łukasz Parszczyński startowali w ostatnich dniach w mityngach zagranicznych. Szczególnie zawodniczka Athletics Jakać Młoda może być zadowolona ze swojej formy.

Podczas mityngu w Eaubonne, wracająca po przerwie macierzyńskiej biegaczka, zajęła 3. miejsce na 1000 metrów. Jej rezultat – 2:42.40 jest szóstym w historii Polski na tym nietypowym dystansie.

Parszczyński (Podlasie Białystok) biega na 3000 metrów. Nasz zawodnik próbuje osiągnąć minimum na Halowe Mistrzostwa Europy w Goeteborgu, które wynosi 7:55.00. Na razie jednak nie może złamać granicy ośmiu minut.

W weekend w Duesseldorife Łukasz zajął 8. miejsce z wynikiem 8:06.08. Parszczyński lepiej spisał się we wtorek na zawodach Val-de-Reuil w Normandii. Przybiegł na metę na 7. pozycji z czasem 8:01.85.

Przypomnijmy, że już w najbliższy weekend w Spale odbędą się Halowe Mistrzostwa Polski Seniorów w lekkoatletyce. Spore grono naszych zawodników powalczy o medale i minima na HME. To drugie już uzyskała skoczkini wzwyż Podlasia Białystok, Kamila Stepaniuk. **(milk)**

Siatkówka >> Wysocki nowym prezesem AZS-u

Pan Cezary i jego czary

Cezary Wysocki chce utrzymać AZS w ekstraklasie i wyprowadzić klub na prostą.

Miłosz Karbowski
mkarbowski@wspolczesna.pl

Były kanclerz Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego i Turystyki w Białymstoku to kolejna osoba, która podejmuje się „mission impossible". Funkcję prezesa AZS-u przejął po rezygnacji dotychczasowego szefa klubu Lecha Rutkowskiego – ten pozostaje jednak w zarządzie.

– Jeśli uda się podopinać to, co obecnie załatwiam, to można klub uratować – zapowiada Wysocki. Na myśli ma próbę pozyskania środków od sponsorów.

Nowy prezes jest świetnie znany w sportowym, lokalnym środowisku. Rozmowny, otwarty, z doświadczeniem w zarządzaniu dużą firmą, jaką jest uczelnia. Mimo dramatycznej sytuacji klubu – zaległości wobec siatkarek, fatalnych prognoz przed walką o utrzymanie – tryska optymizmem.

– Może jestem marzycielem, ale to przecież dobrze. Entuzjazm nie zawsze przemawia za tym, kto go wzbudza, ale zawsze za tym, kto go odczuwa – mówi Wysocki. – Naszym podstawowym celem jest uzyskanie płynności finansowej i utrzymanie drużyny w ekstraklasie. Wierze, że jest na to szansa. Naprawdę!

Wysocki zamierza zrobić wszystko, by umotywować zespół do walki w fazie play out. Mówiąc wprost, musi po prostu zapłacić siatkarkom zaległości i przedstawić plany na przyszłość. – Spotkam się z dziewczynami, ale chcę zrobić to wtedy, gdy będę miał już jakieś konkrety do przekazania.

W. Olsztol

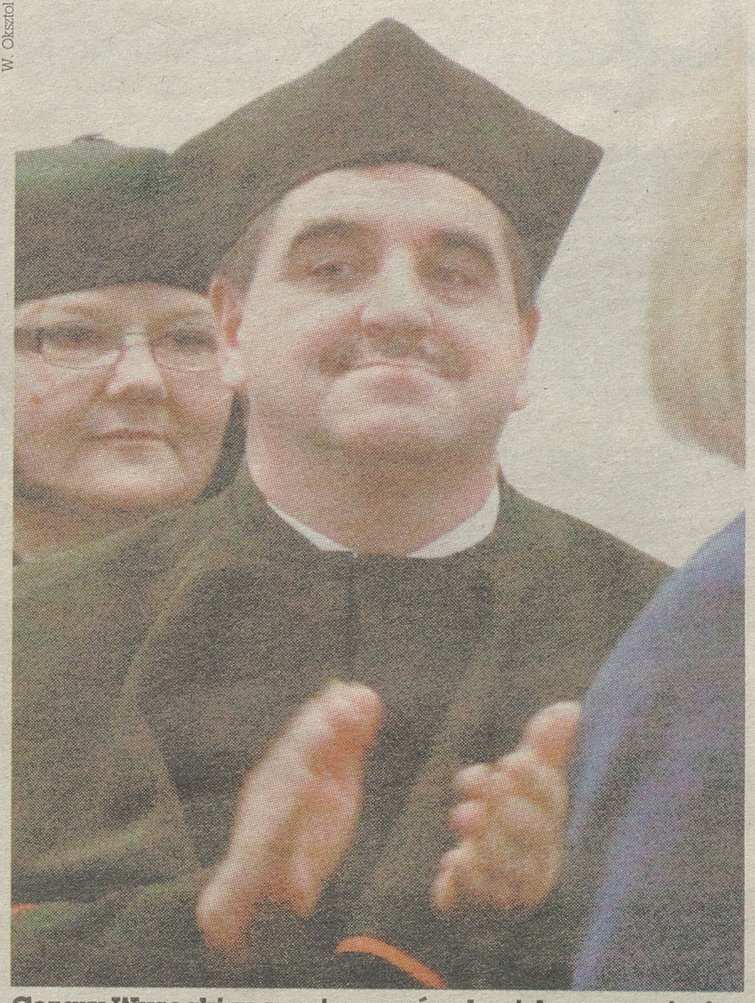

Cezary Wysocki w sportowym środowisku znany jest przede wszystkim z pełnienia funkcji kanclerza Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego i Turystyki

Mało tego, nowy prezes jasno deklaruje, że może ściągnąć do Polski Trynidadki: Channon Thompson i Sinead Jack, które wyjechały do ojczyzny. Miałyby zasilić zespół w bojach o utrzymanie, a nie trzeba nikogo przekonywać, jak poważne byłoby to wzmocnienie.

– Jesteśmy w kontakcie z menadżerem i znamy warunki siatkarek. Jeśli zapłacimy im zaległości, to wrócą. Dodam, że wcale nie chodzi o duże pieniądze – wyjaśnia Wysocki.

Klub musi też dojść do porozumienia z miastem. Bez pomocy z ratusza AZS nie zdoła funkcjonować na wysokim poziomie.

– Mamy wspaniałego prezydenta, Białystok przecież rośnie w oczach. I ja jestem przekonany, że nie jest wcale zainteresowany tym, by nasze dziewczyny już nie reprezentowały miasta. Wierze w jego dobrą wolę. My musimy poradzić sobie ze swoimi problemami, uzyskać płynność finansową, a wtedy myślę, że znów miasto zechce z nami współpracować – mówi Wysocki.

Entuzjazm nowego prezesa klubu może się udzielić otoczeniu. Bez wątpienia od razu zabrał się do pracy. Ale jego zadanie jest wciąż karkołomne. Jeśli AZS powstanie z kolan, przetrwa i utrzyma się w ekstraklasie nowy prezes stanie się murowanym kandydatem do tytułu człowieka roku 2013. A może zyska nowy pseudonim? – „Czarodziej."

Badminton >>

Rywale nie widzą szans

Prowadzący po fazie zasadniczej ekstraklasy SKB Litpol-Malow Suwałki i wicelider Hubal Białystok będą gospodarzami wszystkich spotkań półfinałów play-off. Do toczonej do dwóch zwycięstw rywalizacji dojdzie 2., a w razie potrzeby także 3 marca.

– Pierwotnie pierwszy mecz z AZS AGH Kraków mieliśmy rozegrać na wyjeździe – opowiada Waldemar Grzegorzewski, trener Hubala. – Unikniemy jednak kosztów podróży, bo akademicy w wyznaczonym terminie nie dysponują halą i postanowili, że wystąpią tylko w Białymstoku. W najsilniejszym składzie rozegramy z nimi mecze w sobotę przed i po południu, a jeżeli będzie remis, następnego dnia dojdzie do trzeciego spotkania – dodaje.

Na identyczne rozwiązanie zdecydował się czwarty w tabeli AZS UWM Olsztyn, który przyjedzie na półfinałowe starcia do Suwałk. Zdecydowanym faworytem będą gospodarze tym bardziej, że do drużyny dołączy Michał Łogosz, który wrócił już na kort po zaleczeniu zerwanego podczas igrzysk w Londynie ścięgna Achillesa.

Wszystko wskazuje na to, że w zaplanowanym na 4. maja finale ekstraklasy w meczu o pierwsze miejsce zmierzą się broniący tytułu SKB Litpol-Malow i Hubal, trzeci zespół poprzedniego sezonu. Nie wiadomo tylko, gdzie spotkania o o złoty i brązowy medal drużynowych mistrzostw Polski zostaną rozegrane. PZBad ogłosił bowiem konkurs na organizację tych zawodów. Oprócz czysto regulaminowych kwestii, w ofercie powinna znaleźć się propozycja ceremonii dekoracji i wielkości puli nagród oraz informacje o ewentualnych transmisjach w mediach i imprezach towarzyszących. Oferty od potencjalnych organizatorów wielkiego finału związek przyjmuje do 26 lutego. **(ab)**

Piłka nożna >> Zaczęła się faza pucharowa Ligi Mistrzów

Paryski dzień w Walencji

Paris Saint Germain i Juventus Turyn przybliżyły się we wtorek do ćwierćfinałów piłkarskiej Ligi Mistrzów. Ekipa francuska pokonała na wyjeździe Valencię 2:1, a „Stara Dama" w Glasgow zwyciężyła Celtic 3:0.

W Walencji pierwsze 45 minut wyraźnie należały do gości, którzy po golach Argentyńczyków Ezquiela Lavezziego (10.) i Javiera Pastore (43.) prowadzili 2:0. Gospodarze jednak się nie poddawali się i w ostatniej minucie regularnego czasu gry uzyskali honorową bramkę. Miejscowych fanów ucieszył... Francuz Adil Rami. W 92. minucie czerwoną kartką za faul na Meksykaninie Andresie Guardado ukarany został jeszcze szwedzki napastnik paryżan Zlatan Ibrahimovic.

Z trybun mecz śledził nowy nabytek PSG David Beckham.

Juventus bardzo szybko odnalazł się na stadionie Celtic Park. Prowadzenie mistrzom Włoch zapewnił w trzeciej minucie Alessandro Matri. Gospodarze w ostatnich minutach pierwszej połowy przejęli inicjatywę, ale ich strzały były niecelne, a bramkarz Gianluigi Buffon miał niewiele pracy. Po przerwie podopieczni trenera Antonio Conto, który jesienią ze względu na karę za udział w aferze korupcyjnej nie prowadził drużyny w meczach fazy grupowej LM, nastawili się na kontrataki.

PAP

Piłkarze Paris Saint Germain cieszą się z drugiego gola zdobytego w Walencji

Dwa z nich przyniosły skutek. W 77. minucie na 2:0 podwyższył Claudio Marchisio, a sześć minut później trafił do siatki jeszcze Czarnogórzanin Mirko Vucinic. Celtic praktycznie nie istniał, a włoski zespół zasłużenie wysoko zwyciężył i praktycznie rozstrzygnęli losy awansu.

Rewanże zaplanowano na 6 marca.

▲ **Celtic Glasgow – Juventus Turyn 0:3 (0:1). Bramki:** 0:1 – Matri 3, 0:2 – Marchisio 77, 0:3 – Vucinic 83.

▲ **FC Valencia – Paris Saint Germain 1:2 (0:2). Bramki:** 0:1 – Lavezzi 10, 0:2 – Pastore 43, 1:2 – Rami 89. **Czerwona kartka:** Ibrahimovic (90+2, PSG). **(PAP)**

Skoki narciarskie >> Puchar Świata w Klingenthal

Świetny Hvala, dobry Żyła

Słoweniec Jaka Hvala wygrał konkurs Pucharu Świata w niemieckim Klingenthal. Piotr Żyła zajął szóste, Krzysztof Miętus 11, a Maciej Kot 13.miejsce. Kamil Stoch został zdyskwalifikowany za niewłaściwy kombinezon i zamknął finałową 30.

Hvala utrzymał prowadzenie po pierwszej serii i wyprzedził Japończyka Taku Takeuchiego oraz Austriaka Gregora Schlierenzauera, który zwyciężył w Klingenthal dwukrotnie. To pierwszy triumf Słoweńca w cyklu Pucharu Świata, na tydzień przed rozpoczynającymi się w Val di Fiemme mistrzostwami globu.

Po pierwszej serii stawce przewodził 19-letni Hvala osiągając 142,5 m. Najdłuższy skok serii oddał jednak Miętus, uzyskując odległość o 2,5 m większą. Tylko tej dwójce udało się w konkursie pokonać granicę 140 metrów.

Tuż za Hvalą plasował się lider klasyfikacji generalnej Pucharu Świata Schlierenzauer. Skoczył 136 m. Trzeci był Takeuchi (133,5 m). Piąty Żyła (135 m), siódmy Miętus (145), trzynasty Kot, natomiast Stoch – 18.

autor

Jaka Hvala może być rewelacją nadchodzących mistrzostw świata w Val di Fiemme

W finale bardzo dobrze skoczył Stoch – 131 m awansowało go z osiemnastego na dziewiąte miejsce. Po dyskwalifikacji został jednak przesunięty na 30. pozycję. Żyła spadł z piątego na szóste miejsce. Kot, po dyskwalifikacji kolegi, zajął 13. lokatę. Miętusowi nie udał się finałowy skok. Lądował najbliżej z Polaków – 121,5 m i musiał zadowolić się jedenastym miejscem. Dotychczas najlepszym jego wynikiem było dwunaste, przed trzema sezonami w Lillehammer. W czołowej trójce nastąpiła jedna zmiana. Miejscami zamienili się Takeuchi i Schlierenzauer.

▲ **Wyniki:** 1. Jaka Hvala (Słowenia) 259,5 (142,5+133,0), 2. Taku Takeuchi (Japonia) 254,6 (133,5+130,5), 3. Gregor Schlierenzauer (Austria) 253,1 (136,0+132,0), 4. Simon Ammann (Szwajcaria) 250,1 (137,5+126,5), 5. Anders Jacobsen (Norwegia) 249,6 (136,5+129,5), 6. Piotr Żyła (Polska) 249,3 (135,0+128,5)...11. Krzysztof Miętus (Polska) 232,1 (145,0+121,5), 13. Maciej Kot (Polska) 231,5 (129,0+124,0), 30. Kamil Stoch (Polska) 116,4 (125,5), 31. Dawid Kubacki (Polska) 104,6 (121,5).

▲ **Klasyfikacja generalna PŚ po 20 z 28 konkursów (jeden w Willingen nie odbył się):** 1. Schlierenzauer 1260 pkt, 2. Anders Bardal (Norwegia) 767, 3. Jacobsen 687, 4. Severin Freund (Niemcy) 670, 5. Stoch 602, 6. Robert Kranjec (Słowenia) 563... 17. Kot 344, 26. Żyła 213, 36. Kubacki 100, 38. Miętus 91, 51. Stefan Hula (Polska) 26, 62. Jan Ziobro (Polska) 11, 65. Aleksander Zniszczoł (Polska) 8, 72. Klemens Murańka (Polska) 6. **(PAP)**

GW sport
www.wspolczesna.pl

Dziś odbędą się pierwsze mecze 1/16 finału piłkarskiej Ligi Europy.

ISSN 0137-9488

Piłka nożna >> Jagiellończycy kończą drugie zgrupowanie

Turcję żegnają porażką

Piłkarze Jagiellonii Białystok rozegrali wczoraj dwa ostatnie sparingi na zgrupowaniu w Turcji. Po porannym remisie z Bunyodkor Taszkent przegrali z MSK Żyliną.

Mariusz Klimaszewski
mklimaszewski@wspolczesna.pl

Piłkarze Jagiellonii Białystok już w piątek zameldują się w Polsce przylatując z Turcji. Tym samym zakończą dwa zgrupowania, przygotowujące zespół do rundy wiosennej T-Mobile Ekstraklasy.

Pierwsze wczorajsze spotkanie z wicemistrzem Uzbekistanu jagiellończycy zagrali słabszym składem, w którym kluczowymi piłkarzami byli Euzebiusz Smolarek zmieniony po przerwie przez Rafała Grzyba, Dawid Plizga i Luka Pejović.

Jagiellończycy grając prawie w młodzieżowym zestawieniu, gdzie za obronę odpowiadali m.in. 18-letni Adam Dźwigała i Michał Pawlik rozpoczęli bardzo dobrze. Już w 5. minucie piłka trafiła pod nogi Tomasza Kowalskiego, który precyzyjnym strzałem nie dał szans bramkarzowi zespołu z Taszkentu.

Radość w zespole Jagi nie trwała jednak długo, bo już dwie minuty później rywale doprowadzili do wyrównania. Im dłużej trwał mecz tym bardziej zarysowywała się przewaga zespołu z Taszkentu – półfinalisty zeszłorocznej edycji Azjatyckiej Ligi Mistrzów. Bramki jednak już nie padły.

W drugim wczorajszym meczu zespół podopiecznych trenera Tomasza Hajty zagrał już w dużo silniejszym składzie, ale i spotkał się z mocniejszym rywalem – mistrzem Słowacji MSK Żyliną.

W bramce Jagi nie wystąpił jednak Jakub Słowik, a Łukasz Skowron. Od pierwszym minut nie grał także Tomasz Frankowski. Dodajmy, że w obu wczorajszych spotkaniach zabrakło też Tomasza Bandrowskiego i Tomasza Porębskiego.

Białostoczanie przegrali ten mecz 0:2, po raz pierwszy nie strzelając żadnej bramki w spotkaniu kontrolnym.

I tak bilans sparingów Jagi z zespołami z Ukrainy, Kazachstanu, Rumunii, Czech, Słowacji i Uzbekistanu rozegranych w Turcji to dwa zwycięstwa, remis i trzy porażki. Bramki: 9:13.

▲ **FC Bunyodkor Taszkent – Jagiellonia Białystok 1:1 (1:1)**
Bramki: 0:1 – Kowalski 5, 1:1 - 7`
Jagiellonia: Skowron – Modelski, Dźwigała, Pawlik, Pejović – Kowalski, Romullo, Plizga, Gajos – Smolarek (46. Grzyb) – Fidziukiewicz.

▲ **Jagiellonia Białystok – MSK Żylina 0:2 (0:1)**
Bramki: 0:1 – Guba 25, 0:2 – Barcik 61
Jagiellonia: Skowron – Norambuena, Ukah, Pazdan, Hanzel – Kupisz, Grzyb (65. Dźwigała), Dani (65. Plizga), Dzalamidze – Kim – Smolarek (46. Frankowski).

Fot. W. Wojtkiewicz

Nika Dzalamidze (na zdjęciu) zagrał wczoraj w drugim meczu kontrolnym Jagiellonii. Żółto-czerwoni kończąc zgrupowanie w Turcji zremisowali z Bunyodkor Taszkent 1:1 i przegrali z MSK Żyliną 0:2.

Sparingi Jagi

▲ **Litwa:**
Jagiellonia – Daugava 2:2 Gole: Frankowski, Gajos.
Jagiellonia – Suduva Mariampol 3:2. (Norambuena, Frankowski, Pejović).
Jagiellonia – Atlantas Klajpeda 1:1. (Smolarek).
Jagiellonia – Żalgiris 2:1. (Gajos, Quintana).
▲ **Turcja:**
Illiciwiec Mariupol 3:2. Bramki: Frankowski, Smolarek, Plizga
Szachtior Karaganda 2:1. (Kupisz, Plizga)
Ceahlaul Piatra Neamt 1:2. (Tarnowski)
Vysocina Jihlava 2:5. (Frankowski, Kim)
FC Bunyodkor Taszkent 1:1 (Kowalski)
MKS Żylina 0:2

Wokół ekstraklasy

▲ **KORONA KIELCE** Piłkarze Korony Kielce przegrali w środę w sparingu z pierwszoligową Olimpią Grudziądz 0:2 (0:0). Pierwszą bramkę dla drużyny z Grudziądza zdobył w 79. minucie pomocnik Dariusz Gawędzki. Drugą, z rzutu karnego w ostatniej minucie regulaminowego czasu gry, Adam Cieśliński. Jak powiedział PAP rzecznik Korony Kielce Paweł Jańczyk, trener Leszek Ojrzyński zabrał na mecz do Kleszczowa przede wszystkim zawodników grających na co dzień w Młodej Ekstraklasie. Podczas meczu testował m.in. 18-letniego bramkarza, wychowanka Lecha Poznań Seweryna Derbisza. W sobotę zawodnicy Korony Kielce wrócili do Polski z blisko dwutygodniowego zgrupowania na Cyprze.

▲ **LEGIA WARSZAWA** Piłkarze Legii Warszawa zremisowali z dziesiątym zespołem rosyjskiej ekstraklasy FK Krasnodar 1:1 (0:1) w sparingu rozegranym w hiszpańskiej miejscowości Costa Ballena. Bramkę dla stołecznej ekipy w 56. minucie zdobył Inaki Astiz. Pierwsza połowa należała do Rosjan, którzy bardzo szybko wyszli na prowadzenie. W 4. minucie gola strzelił Siergiej Pietrow, a Legia bardzo długo nie potrafiła stworzyć groźnej sytuacji. Jeszcze przed zmianą stron próbowali wprawdzie Marek Saganowski i Danijel Ljuboja, ale ich strzały były niecelne. W przerwie trener Jan Urban postanowił wymienić jedynie dwóch zawodników, ale obraz gry znacznie się poprawił. Legia częściej atakowała i w 56. minucie doprowadziła do wyrównania. Bramkarz jeszcze zdołał obronić próbę Ljuboi, ale bezradny był już w obliczu dobitki Astiza. Legia pozostanie w Hiszpanii do 15 lutego. Dzień przed wyjazdem czeka piłkarzy jeszcze sparing z bułgarskim Ludogorecem Razgrad.

Biathlon >> Mistrzostwa Świata w Novym Meście na Morawach

Polki zaczęły bieg doskonale, jednak medalu nie wywalczyły

Norweżka Tora Berger zdobyła swój trzeci złoty medal biathlonowych mistrzostw świata w Novym Mescie na Morawach. W środę triumfowała w biegu indywidualnym na 15 km. Najlepsza z Polek Magdalena Gwizdoń (BLKS Żywiec) była 18.

Srebro wywalczyła Andrea Henkel, zdobywając pierwszy medal dla Niemiec w tych mistrzostwach, a brąz Ukrainka Walja Semerenko.

Polki dobrze biegły, ale popełniły zbyt wiele błędów na strzelnicy. Wicemistrzyni świata w biegu na dochodzenie Krystyna Pałka (AZS AWF Katowice) zajęła 22. miejsce, a tuż za nią uplasowała się jej koleżanka klubowa Weronika Nowakowska-Ziemniak. Cała trójka biało-czerwonych zaliczyła po trzy karne minuty. Agnieszka Cyl (MKS Karkonosze Jelenia Góra) została sklasyfikowana na 49. pozycji.

Podopieczne trenera Adama Kołodziejczyka długo utrzymywały się w ścisłej czołówce. Gwizdoń i Pałka nawet po drugiej wizycie na strzelnicy, w trakcie której spudłowały po jednym razie, notowały bardzo dobre międzyczasy. Gdy bezbłędnie przeszły trzecią próbę obie miały całkiem realne medalowe szanse.

Nadzieje rozwiał ostatni test celności. Polki zarobiły po dwie kolejne karne minuty i spadły na dalsze pozycje.

Fot. PAP

Norweżka Tora Berger zdobyła już trzeci złoty medal mistrzostw świata

Nie myliły się za to dwie mistrzynie olimpijskie w tej konkurencji, 31-letnia liderka Pucharu Świata Berger (złoto w Vancouver w 2010 roku) i cztery lata starsza Henkel (triumf w Salt Lake City w 2002). Ich przewaga nad z reguły młodszymi rywalkami była przygniatająca. Niemka zanotowała 52,7 s straty do Norweżki, a Walja Semerenko, która 18 stycznia będzie obchodziła 27. urodziny, 1.42,5 min. Jej siostra bliźniaczka w Novym Mescie wywalczyła brązowy medal w sprincie.

Berger obroniła tytuł mistrzyni świata w biegu indywidualnym, po który przed rokiem sięgnęła w niemieckim Ruhpolding. W sumie na koncie ma siedem złotych medali zdobytych w czempionacie globu, a także cztery srebrne i pięć brązowych. W poprzednim sezonie zajęła trzecie miejsce w klasyfikacji końcowej PŚ. **(PAP)**

▲ **Wyniki, 15 km kobiet:**
1. Tora Berger (Norwegia) – 44.52,5 (0 karnych minut); 2. Andrea Henkel (Niemcy) strata 52,7 (0); 3. Walj Semerenko (Ukraina) 1.42,5 (1); 4. Anastasiya Kuzmina (Słowacja) 1.55,0 (2)

...**18. Magdalena Gwizdoń (Polska) 3.58,4 (3); 22. Krystyna Pałka (Polska) 4.31,6 (3) 23. Weronika Nowakowska-Ziemniak (Polska) 4.31,9 (3) 49. Agnieszka Cyl (Polska) 7.33,7 (6)**